

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 16 lutego 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-  
syłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.  
80259, w sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opiata pocztowa niszczona ryczałtem.  
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja  
nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stro-  
nie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz  
nadane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.  
Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co  
do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

- W. PANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Łaszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLICK — Siedem „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MIORY — Ejdelman.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nancz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- WOLÓZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Expose ministra Becka

Swoje expose zakończył p. minister Beck oświadczając, że Polska gotowa jest do „lojalnej i twórczej współpracy międzynarodowej”. Z tej lojalnej i twórczej współpracy międzynarodowej nie wyklucza p. Beck także Niemców. Przeciwnie mówi, że stosunek Polski do Niemiec, będzie zawsze taki, jak Niemiec do Polski. „Zależy to od Berlina” — powiada bardzo słusznie p. Beck. Rozumiemy te jego słowa jako oświadczenie, że Polska zawsze jest gotowa przyjąć postawę przyjaźni i sąsiedzkiej wobec Niemiec, o ile Niemcy zaniechają dotychczasowej swej, agresywnej wobec nas polityki.

Przemówienie p. Becka jest rzeczowe, spokojne i dotyczyło głównych i istotnych problemów naszego życia politycznego. O rozbrojeniu wyraził się p. Beck doskonale. Polska chce się przyczynić do dzieła pokoju i rozbrojenia, ale w realnych granicach, poza które obawiamy się grząskiego bagna frazesów, w którym niejedną może być na nas przygotowana zasadka. Istotnie genewskie posunięcie Becka — Racyński było doskonale i słuszne. Cała prawnicza prasa francuska przyznaje nam słusność.

Namiętnie krytykują to posunięcie we Francji tylko zwolennicy rewizji naszej granicy zachodniej, a w Polsce — endecy

Mówiąc natomiast, naród, któremu zapowiadają rewizję jego granic, że zrozumiałych względów nie może mieć wielkiego entuzjazmu dla idei rozbrojenia.

„Nikt jeszcze słowami zmiany statutu Europy nie dokonał” — powiedział p. Beck. — Doskonale! Za temi grzecznymi, spokojnymi, neutralnymi faktycznie słowami slychać jednak chrzęst oręża. Bardzo słusznie. Nie przystępujemy do dyskusji o zmianie granic. Niemcy powinni to zrozumieć. Dyskrecja i powściągliwość tych słów jest formą doskonałą. Są tacy, którzy sobie życzą, aby minister spraw zagranicznych wołał na całe gardło: „wojna, wojna!” Należy im przypomnieć, że w czasach obecnych nie wierzy się już tym, którzy gardlują o pokój, co nie powinno też zachęcać do gardłowania o wojnę. Minister wołający „wojna, wojna”, będzie niewątpliwie mniej poważnie słuchany, niż ten, który spokojnie zwraca uwagę, że do zmiany granic „słów” nie wystarczy. Cat.

Przemówienie p. Becka jest rzeczowe, spokojne i dotyczyło głównych i istotnych problemów naszego życia politycznego. O rozbrojeniu wyraził się p. Beck doskonale. Polska chce się przyczynić do dzieła pokoju i rozbrojenia, ale w realnych granicach, poza które obawiamy się grząskiego bagna frazesów, w którym niejedną może być na nas przygotowana zasadka. Istotnie genewskie posunięcie Becka — Racyński było doskonale i słuszne. Cała prawnicza prasa francuska przyznaje nam słusność.

### Przemówienie ministra

**PAKT O NIEAGRESJI Z SOWIETAMI**

Pan minister rozpoczął swe stwierdzenie, że tendencje polityki polskiej wyrażać się mogą najbardziej bezpośrednio w stosunkach i umowach bilateralnych. Mówiąc następnie o pakcie o nieagresji i umowie konylacyjnej z ZSSR, jako o poważnym kroku naprzód w stosunkach sąsiedzkich, stwierdza p. minister, iż pakt ten jest zdrową formą układu, gdyż był potwierdzeniem i utrwaleniem dokonanej już dodatniej ewolucji stosunków między dwoma państwami. Z drugiej strony pakt posiada wartość przydatną, udawadniającego, że przy konsekwentnym wysiłku i dobrej woli zawsze można znaleźć odpowiednie formy dla określenia postępu w życiu międzynarodowym.

Szczęśliwą jest okoliczność, że analogiczne umowy zawarte zostały między ZSSR a trzema państwami bałtyckimi, jak również i sojusznicy z nimi Francją ułożyła swe stosunki z Związkiem Socjalistycznym Republik Rad na tych samych podstawach, dzięki czemu cały ten system układów nabiera ogólnej szerszej znaczenia i uważać można, że Polska przyczynia się tą drogą do wytworzenia dodatniej atmosfery dla prac międzynarodowych.

**PAŃSTWA ROLNICZE EUROPY WSCHODNIEJ**

Dalszym tematem, na którym znaczną rolę odegrała inicjatywa polska, są prace w bloku państw rolniczych Europy Wschodniej. Organizacja ta nie pretenduje do rozstrzygnięcia całości zagadnienia agrarnego tej części Europy. Niemniej jednak zgromadzenie się państw o analogicznych interesach pozwala wnieść w międzynarodowe narady ekonomiczne materiał przygotowany i ułatwiający szukanie ogólniejszych rozstrzygnięć.

**LIGA NARODÓW**

Następnie minister mówi o Lidze Narodów, która nie jest wcale pełni organizacją światową, ani też instrumentem, mającym zatwierdzać wszystkie obchodzące Polskę sprawy, stanowi natomiast w znaczeniu europejskim bardzo istotny czynnik stabilizacji stosunków.

Jeden z jej głównych celów, to jest próba szukania międzynarodowych rozstrzygnięć na drodze współpracy i porozumienia, jest bardzo bliska tendencjom polityki polskiej. Praca na terenie Ligi nie jest dla Polski poza wioną pewnych trudności, wynikających z chęci nadzwyczajnego forum, do celów, nie mających nic wspólnego z tą organizacją. Dotyczy to przede wszystkim zbyt wielkiej dowolności w interpretowaniu traktatów mniejszościowych. Minister przypomina, że na ostatniej sesji Rady Ligi przynajmniej był w dostateczny sposób ostrzeżony, że rząd polski takich procedur tolerować nie może.

**REALNY STOSUNEK POLSKI DO KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ**

Mówiąc o konferencji rozbrojeniowej, która ma na celu ułatwić i utrwalić dzieło pokoju, minister charakterystycznie pokojowość Polski. Jest to pokojowość pozytywna, czynna, wynikająca z głębokiego przekonania politycznego i bardzo istotnych cech narodu polskiego. Polska pragnie pokoju. Chęć widzieć trwałą rezultat konferencji, Polska szuka go na drogach realnych, konkretnych.

Po roku prac konferencji należy obecnie oceniać jej rezultat i możliwości.

Rezultat tej oceny spowodował ministra do wysunięcia polskiego projektu praktycznego zakończenia obecnego etapu prac rozbrojeniowych.

Obecnie minister sądzi, że dla konferencji precyzyjnie wyrażenie dwu alternatyw: albo sprorny program, oparty na prostych zasadach, łatwych dla dokładnego określenia i kontroli, albo niepowodzenie, wywołujące atmosferę zniechęcenia i obniżenia zaufania.

**KONSOLIDACJA MOCARSTW**

Mówiąc o t. zw. konferencji 5 mocarstw, minister stwierdza z zadowoleniem, że ze strony najbardziej miarodajnych czynników delegacja polska otrzymała zapewnienie, że nie chodziło tu o stworzenie specjalnego organu międzynarodowego ponad, czy poza Ligą, czy konferencją, gdyż inaczej musiałaby się zastrzec stanowczo, że żadne postanowienia, odnoszące się do naszych bezpośrednich, czy po-

## Nowy pakt Małej Ententy

**GENEWA. PAT.** — Zdarzeniem dzisiejszego dnia był wynik 2-dniowych narad ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy: Jewitcz (Jugosławia), Benesa (Czechosłowacja) i Titulescu (Rumunia). Mała Ententa została przekształcona w jednolity organizm międzynarodowy, otwarty ewentualnie dla innych państw. Wszelkie układy polityczne każdego z tych państw, wszelkie akty jednostronne, zmieniające obecną sytuację polityczną jednego z krajów Małej Ententy, jak również wszelkie układy gospodarcze wymagają uprzedniej jednorodnej zgody Rady Małej Ententy.

**PARYŻ. PAT.** — W tutejszych kołach

## Zmniejszenie kredytów wojskowych we Francji

**PARYŻ. PAT.** Na wczorajszym posiedzeniu komisji obrony narodowej Senatu wysłuchano expose Daladier jako ministra wojny oraz ministrów marynarki i lotnictwa w kwestii obniżenia kredytów wojskowych. Przewodniczącą trzech poszczególnych komisji Senatu, to jest marynarki, lotnictwa i wojny wyraził zdziwienie, że w przedciągu 7 miesięcy pomimo przyrzeczeń, udzielonych w zeszłym roku, że kredyty wojskowe pozostaną nadal niezmienzone, rząd przeprowadził dalsze redukcje i to w sposób, świadczący, że nie posiada jakiegokolwiek planu obejmującego ostateczną zagadnienia. W odpowiedzi na te zarzuty

dyplomatycznych budzą zainteresowanie rękawicy państw Małej Ententy, które miały doprowadzić już do pewnych konkretnych rezultatów. Depesze z Genewy podają linię zasadniczą nowego „paktu organizacyjnego” połączonych 3-ech państw Jugosławji, Rumunii i Czechosłowacji, który „umożliwi im działanie jako jednolity organ na terenie międzynarodowym”. Ministrowie tych państw mieli już opracować część polityczną tego paktu.

„Paris-Soir” pisze, że Mała Ententa przestała już być sprawą akademicką. — Odąd za zgodą Polski można będzie porszać się śmiało między Gdynią a Salonikami na terytorjum sojusznictwa.

ministrowie oświadczyli, że dokonane redukcje nie obniżają, ani nie naruszają w niczym wartości obronnej armji, lecz są okazją do przeprowadzenia powolnych i głębokich reform.

Ministrowie zobowiązali się przedstawić w najbliższym czasie projekt reorganizacji armji, przyrzekając jednocześnie, że w przyszłości nie będą przeprowadzane w budżetach wojskowych żadne redukcje w formie zwykłych kompresji. Następnie komisje postanowiły kontynuować dziś dyskusję bez udziału ministrów w łonie każdej komisji oddzielnie.

—oOo—

## Jak leciały samoloty do Węgier

**PARYŻ. PAT.** — Pomimo dementi władz włoskich i węgierskich, „Echo de Paris” publikuje dziś szczegóły w sprawie dostarczenia przez Włochy 32 samolotów wojskowych Węgrom. Samoloty te zdolne są do większej szybkości i szerszego zasięgu działania, aniżeli samoloty armji francuskiej. Samoloty dostarczono grupami. Nad terenem Austrii leciały one

na wysokości 6 tysięcy metrów, żeby uniemożliwić spostrzeżenie ich. Natychmiast po przybyciu do Węgier maszyny zostały rozbrane na części i złożone w bezpiecznym miejscu.

„Echo de Paris” zwraca się do ministra spraw zagranicznych z zapytaniem, co zamierza przedsięwziąć w tej sprawie.

## Walka z pacyfizmem w Niemczech

**BERLIN. PAT.** — Prasa niemiecko-narodowa donosi, że władze policyjne postanowiły odebrać paszporty zagraniczne szeregowi wybitnych pacyfistów niemieckich, aby uniemożliwić im wystąpienia zagranicę. Oprócz Helmuta v. Gerlach, wymieniał się przytem nazwiska publicystów Lehmana, Russbeldta, Osietzkiego i

innych. Paszporty te — jak zaznacza hugenbergowski „Der Tag” — dawały pacyfistom swobodę ruchów, które nie wychodziły na korzyść interesom niemieckim. Powyższe zarządzenie stało się tylko pierwszy krok w czynnym zwalczaniu akcji pacyfistów.

W biurach frakcji komunistycznej skłoniłkowano wiele materiałów obciążających. Według informacji prasy, przewodniczący Reichstgu udzielił zezwolenia na przeprowadzenie rewizji.

## Rewizje w biurach frakcji komunistycznej

**PARYŻ. PAT.** — Policja polityczna dokonała wczoraj wieczorem rewizji w lokalu frakcji komunistycznej w gmachu Reichstgu, gdzie odbywało się właśnie zebranie delegatów organizacyj zawodowych. Według oficjalnych doniesień, obrady miały charakter akcji antypaństwowej. Policja wylegitymowała około 100 osób. — W biurach frakcji komunistycznej skłoniłkowano wiele materiałów obciążających. Według informacji prasy, przewodniczący Reichstgu udzielił zezwolenia na przeprowadzenie rewizji.

wej. Policja wylegitymowała około 100 osób. — W biurach frakcji komunistycznej skłoniłkowano wiele materiałów obciążających. Według informacji prasy, przewodniczący Reichstgu udzielił zezwolenia na przeprowadzenie rewizji.

## Krwawa starcia w Lipsku i Kolonii

**BERLIN. PAT.** — Z prowincji donoszą o nowych krwawych starciach, jakie wydarzyły się w ciągu ubiegłej doby. W Lipsku, bezpośrednio po uformowaniu się narodowo-socjalistycznego pochodu propagandowego, wywiązała się ostra strzelanina między komunistami a hitlerowcami. Jeden z narodowych socjalistów został poważnie ranny w brzuch. Kilku innych z cięższymi obrażeniami musiano opatrzyć na miejscu. Dotychczas nie zdołano ustalić liczby rannych po stronie komunistów. Przybycie na

miejsce zajęcia pogotowie policyjne dokonało licznych aresztowań, konfiskując w wielu uczestników starcia broń palną.

O podobnej strzelaninie donoszą również z Kolonii, gdzie dano kilka strzałów do przechodzącego ulicą pochodu narodowo-socjalistycznego. Ranny został przytem jeden z konwojujących pochód policjantów. Obecne na miejscu pogotowie policyjne odpowiedziało salwą i obsadziło natychmiast cały blok domów. W czasie obławy aresztowano 2 komunistów.

## Ks. biskup nominat Józef Gawlina

Urodził się dnia 18 listopada 1892 r. w Strzybniku w powiecie raciborskim. Gimnazjum ukończył w Raciborzu i Rybniku. Maturę otrzymał w roku 1914.

Po wybuchu wojny z końcem roku 1914 musiał przerwać studia teologiczne i był zastępcą do armji niemieckiej.

sko dyrektora Katolickiej Agencji Prasowej w Warszawie, którą zorganizował przy wielkim na kładzie pracy osobistej. Dnia 27 czerwca 1928 r. zdobył tytuł magistra teologii, a w grudniu tegoż roku zostaje tajnym szambelanem papieskim. W roku 1929 wraca do Katowic na stanowisko dyrektora Akcji Katolickiej.



Ks. biskup nominat Józef Gawlina

W roku 1915 został ranny i wrócił do Wrocławia na teologię. We wrześniu 1917 r. wysłano go pogotówie na plac boju do Palestyny, gdzie po zalamaniu się frontu dostał się do niewoli angielskiej koło Damaszku i jako jeńcy przebył w Egipcie do listopada 1919 roku.

W roku 1921 otrzymał święcenia kapłańskie i był wikarym w Debińsku i w Tychach. Dnia 7 lipca 1924 roku obejmuje sekretariat generalny Ligi Katolickiej i funkcję redaktora czasopisma „Gość Niedzielny”. Dnia 1 kwietnia 1927 r. obejmuje z polecenia Episkopatu polskiego stanow-

W marcu 1929 roku mianowany zostaje radcą kurjalnym a 21 lipca 1931 roku proboszczem parafji św. Barbary w Królówkiej Hucie i kanonikiem honorowym. Z tego stanowiska powołano go na stanowisko biskupa polowego po ustąpieniu J. K. Biskupa St. Galla.

Młodość, energia, oddanie się sprawie Bożej, każą mić uzasadnioną nadzieję, że nowy Biskup polowy poprowadzi dalej dzieło swego poprzednika, rozpoczęte w tak trudnych warunkach.

## PLENARNE POSIEDZENIE SENATU

**WARSZAWA. PAT.** — Na dzisiejszym 43 z rządu plenarnym posiedzeniu Senatu sen. Potocki (BBWR) zreferował projekt ustawy o pobo-rze rekruta na rok 1933.

Sen. Dębski (PPS) oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko projektowi ustawy.

Sprawozdawca sen. Potocki oświadczył na to: „Stronictwo, które p. sen. Dębski reprezentuje, ustosunkowało się negatywnie do ustawy o pobo-rze rekruta. Nie będę polemizował z p. sen. Dębskim, natomiast oświadczam w imieniu własnym i wszystkich moich kolegów, że my w tej chwili, gdy groźne chmury zbierają się na horyzoncie, gdy zbrojne ręce wyciągają się ku Polsce, stajemy w zwartej formie w szeregu za tym, który jest naszym wodem i naszym ideałem, że nie tylko uchwalamy rekruta, ale ostatecznie koszule zdarzymy z ciała dla tej armji, która jest siłą i potęgą Polski, dla której dobrze jest żyć, ale i dla której rozkosznie jest umierać Ustawę przyjęto.

## TELEGRAMY

**PAN PREZYDENT W ZAKOPANEM.**

**ZAKOPANE. PAT.** (Pan Prezydent Rzeczypospolitej korzystając z pomyślnych warunków śnieżnych, jakie zapanowały od soboty, odbył wczoraj spacer narciarski do doliny Strążyskiej. Następnie (Pan Prezydent przyjął u siebie prezesa Polskiego Związku Narciarskiego inż. Bobkowskiego, który zaprosił Pana Prezydenta imieniem Związku na międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Polski, rozpoczynające się 17 b. m. Pan Prezydent zaproszenie przyjął.

**OBRADY KOMISJI OŚWIATOWEJ.**

**WARSZAWA. PAT.** Pod przewodnictwem posłanki Jaworskiej, w obecności ministra W. R. i O. P. Jędrzejewicza, wiceministra ks. Zongolowicza oraz nacelnika wydz. Stypendialnego, sejmowa komisja oświadczyła obradowała na środowisku posiedzeniu w dalszym ciągu nad projektem ustawy o szkołach akademickich. Przewidywano art. 15 i 16 mówiące o radach wydziałowych, 17, 18 i 19, traktujące o dziekanatach, 20 i 21, mówiące o władzach akademickich szkół jednolitych i wyższych oraz o studiach specjalnych, artykuły 22, 23 i 24, traktujące o zakładach naukowych szkół akademickich, wreszcie artykuły 25, 26 i 27 dotyczące administracji gospodarczej szkół akademickich. Dalszą dyskusję nad projektemami odroczone. Następnie posiedzenie komisji zostanie zwołane po porozumieniu się przewodniczącej komisji z marszałkiem Sejmu.

**NOWA KOLEJ RADM — WARSZAWA**

**WARSZAWA. PAT.** Na środowisku posiedzenia komisji komunikacyjnej Sejmu przyjęto projekt ustawy o budowie kolei Radom — Warszawa będącej połączeniem stolicy z linią Miechów — Kraków. Nowa linja Warszawa — Radom — Kraków ma donosić znaczenie, gdyż przebiegać będzie przez centralne polacie państwa i przez — miejscowości upośledzone dotychczas pod względem komunikacyjnym. Budowa nowej linii zatrudni wielu bezrobotnych. Roboty wstępne przy budowie kolei Radom — Warszawa, której koszty obliczone są na 35 milionów złotych pokryte być mają z operacji kredytowych oraz z funduszu inwestycyjnego PKP, rozpoczęła się w wiosną r. b. Ponadto komisja przyjęła projekt ustawy o likwidacji mienia byłych kolejowych kas chorych.

**WYROK W SPRAWIE NAPADU NA KLESZCZYŃSKIEGO.**

**WARSZAWA. PAT.** W dniu 15 b. m. w Sądzie Okręgowym zapadł wyrok w sprawie napadu rabunkowego na kantor bankierski Kleszczyńskiego. Napadu tego dokonał we wrześniu roku ubiegłego Sylw. Damański i Stanisław Garncaz. W czasie napadu rabusie porwali banknoty tysiące frankowy (szwajcarski). Na mocy wyroku sprawy napadu zostali skazani: Damański na dwa lata więzienia, Garncaz — na półtora roku. Obok wyżej wymienionych zostali skazani za usiłowanie wymiany banknotu pochodzącego z rabunku Stanisław Łęczycki na 1 rok więzienia Chałm Zymber na 8 miesięcy i Lejba Lubfeld — na 4 miesiące więzienia.

### PLANARNE POSIEDZENIE SENATU

**WARSZAWA. PAT.** — Na dzisiejszym 43 z rządu plenarnym posiedzeniu Senatu sen. Potocki (BBWR) zreferował projekt ustawy o pobo-rze rekruta na rok 1933.

Sen. Dębski (PPS) oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko projektowi ustawy.

Sprawozdawca sen. Potocki oświadczył na to: „Stronictwo, które p. sen. Dębski reprezentuje, ustosunkowało się negatywnie do ustawy o pobo-rze rekruta. Nie będę polemizował z p. sen. Dębskim, natomiast oświadczam w imieniu własnym i wszystkich moich kolegów, że my w tej chwili, gdy groźne chmury zbierają się na horyzoncie, gdy zbrojne ręce wyciągają się ku Polsce, stajemy w zwartej formie w szeregu za tym, który jest naszym wodem i naszym ideałem, że nie tylko uchwalamy rekruta, ale ostatecznie koszule zdarzymy z ciała dla tej armji, która jest siłą i potęgą Polski, dla której dobrze jest żyć, ale i dla której rozkosznie jest umierać Ustawę przyjęto.

Po przyjęciu ustawy o pobo-rze rekruta sen. Skoczyła z BB zreferował projekt ustawy o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego. Projekt ustawy przyjęto bez zmiany.

Dalej przyjęto 4 projekty ustaw, zatwierdzające umowy z Gdańskiem w sprawie ochrony prawnej w dziedzinie podatków oraz w sprawie zapobiegania podwójnemu opodatkowaniu oraz trzy projekty ustaw o sprzedaży, bądź zamianie gruntów państwowych.

Na zakończenie sen. wicemarszałek Bogucki imieniem komisji regulaminowej złożył sprawozdanie z wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej sen. Stejana Bogusławskiego za występny czyn znieważenia i oszczerstwa, popełnionego publicznie, opisany we wniosku oskarżyciela prywatnego dr. Ossowskiego, adwokata i notariusza w Poznaniu. Komisja proponuje zezwolić na pociągnięcie sen. Bogusławskiego do odpowiedzialności sądowej. Izba wniosek komisji uchwaliła.

### PLANARNE POSIEDZENIE SENATU

**WARSZAWA. PAT.** — Na dzisiejszym 43 z rządu plenarnym posiedzeniu Senatu sen. Potocki (BBWR) zreferował projekt ustawy o pobo-rze rekruta na rok 1933.

Sen. Dębski (PPS) oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko projektowi ustawy.

Sprawozdawca sen. Potocki oświadczył na to: „Stronictwo, które p. sen. Dębski reprezentuje, ustosunkowało się negatywnie do ustawy o pobo-rze rekruta. Nie będę polemizował z p. sen. Dębskim, natomiast oświadczam w imieniu własnym i wszystkich moich kolegów, że my w tej chwili, gdy groźne chmury zbierają się na horyzoncie, gdy zbrojne ręce wyciągają się ku Polsce, stajemy w zwartej formie w szeregu za tym, który jest naszym wodem i naszym ideałem, że nie tylko uchwalamy rekruta, ale ostatecznie koszule zdarzymy z ciała dla tej armji, która jest siłą i potęgą Polski, dla której dobrze jest żyć, ale i dla której rozkosznie jest umierać Ustawę przyjęto.

Po przyjęciu ustawy o pobo-rze rekruta sen. Skoczyła z BB zreferował projekt ustawy o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego. Projekt ustawy przyjęto bez zmiany.

Dalej przyjęto 4 projekty ustaw, zatwierdzające umowy z Gdańskiem w sprawie ochrony prawnej w dziedzinie podatków oraz w sprawie zapobiegania podwójnemu opodatkowaniu oraz trzy projekty ustaw o sprzedaży, bądź zamianie gruntów państwowych.

Na zakończenie sen. wicemarszałek Bogucki imieniem komisji regulaminowej złożył sprawozdanie z wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej sen. Stejana Bogusławskiego za występny czyn znieważenia i oszczerstwa, popełnionego publicznie, opisany we wniosku oskarżyciela prywatnego dr. Ossowskiego, adwokata i notariusza w Poznaniu. Komisja proponuje zezwolić na pociągnięcie sen. Bogusławskiego do odpowiedzialności sądowej. Izba wniosek komisji uchwaliła.

### PLANARNE POSIEDZENIE SENATU

**WARSZAWA. PAT.** — Na dzisiejszym 43 z rządu plenarnym posiedzeniu Senatu sen. Potocki (BBWR) zreferował projekt ustawy o pobo-rze rekruta na rok 1933.

Sen. Dębski (PPS) oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko projektowi ustawy.

Sprawozdawca sen. Potocki oświadczył na to: „Stronictwo, które p. sen. Dębski reprezentuje, ustosunkowało się negatywnie do ustawy o pobo-rze rekruta. Nie będę polemizował z p. sen. Dębskim, natomiast oświadczam w imieniu własnym i wszystkich moich kolegów, że my w tej chwili, gdy groźne chmury zbierają się na horyzoncie, gdy zbrojne ręce wyciągają się ku Polsce, stajemy w zwartej formie w szeregu za tym, który jest naszym wodem i naszym ideałem, że nie tylko uchwalamy rekruta, ale ostatecznie koszule zdarzymy z ciała dla tej armji, która jest siłą i potęgą Polski, dla której dobrze jest żyć, ale i dla której rozkosznie jest umierać Ustawę przyjęto.

Po przyjęciu ustawy o pobo-rze rekruta sen. Skoczyła z BB zreferował projekt ustawy o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego. Projekt ustawy przyjęto bez zmiany.

Dalej przyjęto 4 projekty ustaw, zatwierdzające umowy z Gdańskiem w sprawie ochrony prawnej w dziedzinie podatków oraz w sprawie zapobiegania podwójnemu opodatkowaniu oraz trzy projekty ustaw o sprzedaży, bądź zamianie gruntów państwowych.

Na zakończenie sen. wicemarszałek Bogucki imieniem komisji regulaminowej złożył sprawozdanie z wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej sen. Stejana Bogusławskiego za występny czyn znieważenia i oszczerstwa, popełnionego publicznie, opisany we wniosku oskarżyciela prywatnego dr. Ossowskiego, adwokata i notariusza w Poznaniu. Komisja proponuje zezwolić na pociągnięcie sen. Bogusławskiego do odpowiedzialności sądowej. Izba wniosek komisji uchwaliła.

### PLANARNE POSIEDZENIE SENATU

**WARSZAWA. PAT.** — Na dzisiejszym 43 z rządu plenarnym posiedzeniu Senatu sen. Potocki (BBWR) zreferował projekt ustawy o pobo-rze rekruta na rok 1933.

Sen. Dębski (PPS) oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko projektowi ustawy.

Sprawozdawca sen. Potocki oświadczył na to: „Stronictwo, które p. sen. Dębski reprezentuje, ustosunkowało się negatywnie do ustawy o pobo-rze rekruta. Nie będę polemizował z p. sen. Dębskim, natomiast oświadczam w imieniu własnym i wszystkich moich kolegów, że my w tej chwili, gdy groźne chmury zbierają się na horyzoncie, gdy zbrojne ręce wyciągają się ku Polsce, stajemy w zwartej formie w szeregu za tym, który jest naszym wodem i naszym ideałem, że nie tylko uchwalamy rekruta, ale ostatecznie koszule zdarzymy z ciała dla tej armji, która jest siłą i potęgą Polski, dla której dobrze jest żyć, ale i dla której rozkosznie jest umierać Ustawę przyjęto.

Po przyjęciu ustawy o pobo-rze rekruta sen. Skoczyła z BB zreferował projekt ustawy o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego. Projekt ustawy przyjęto bez zmiany.

Dalej przyjęto 4 projekty ustaw, zatwierdzające umowy z Gdańskiem w sprawie ochrony prawnej w dziedzinie podatków oraz w sprawie zapobiegania podwójnemu opodatkowaniu oraz trzy projekty ustaw o sprzedaży, bądź zamianie gruntów państwowych.

Na zakończenie sen. wicemarszałek Bogucki imieniem komisji regulaminowej złożył sprawozdanie z wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej sen. Stejana Bogusławskiego za występny czyn znieważenia i oszczerstwa, popełnionego publicznie, opisany we wniosku oskarżyciela prywatnego dr. Ossowskiego, adwokata i notariusza w Poznaniu. Komisja proponuje zezwolić na pociągnięcie sen. Bogusławskiego do odpowiedzialności sądowej. Izba wniosek komisji uchwaliła.

### Notatki polemiczne

W „Wiadomościach Literackich” zamieściłem artykuł, streszczający moje poglądy na politykę zagraniczną. Nie było w tym artykule nic nowego dla czytelników naszego pisma. Wiele gazet zajęło się tym artykułem. Odpowiedzi merytorycznej nie otrzymałem znikąd. Wszędzie połączając, wszędzie „och i ach”, wszędzie kompletne niezadanie sobie sprawy nie tylko z groźby lecz i z realnych kształtów naszego położenia w polityce międzynarodowej.

Ale chciałbym wyróżnić wśród tych głosów „Polskę Zachodnią”, jestem miel zaskoczony tonem rycerskim tego pisma. Bardzo dużo mnie dzieli od wielkiego naprawczacza rządzącego na Śląsku i jego organu. Ale „Polska Zachodnia” obsypuje mnie komplementami, chce mnie udusić kwiatami. Bardzo za nie dziękuję. Mówią one bardzo pochlebnie o metodach polemicznych „Polski Zachodniej”. Ale nie wiem, dlaczego jako kontrargument wysuwa „Polska Zachodnia” przywiązanie ludu śląskiego do swojej ziemi. Proszę mi wierzyć, że mam dla tego przywiązania najgłębszą cześć, a nikt mi nie ma prawa zarzucać, abym w czemkolwiek dał wyraz, iż nie dbam o to przywiązanie. Byłoby za szkodą interesu polskiego, aby w Polsce znaleźli się dziennikarze, którzyby tego przywiązania nie dyskutowali jako wielkiego naszego atutu. Ja do nich nie należę.

Toteż wołałbym, aby „Polska Zachodnia”, skoro jest na mnie tak łaskawa, wykażala mi, w których mianowicie punktach mego rozumowania nie mam racji. Bardzo będę się cieszył z merytorycznej polemiki.

Natomiast katowickiej również Polonii muszę odpowiedzieć, że co do poglądów na Anschluss nie jestem oryginalny. Mam pod tym względem poprzednika. Nazywa się Roman Dmowski. St. M.

—oOo—

**Zniesienie kar cielesnych w Poznaniu**

**WARSZAWA. PAT.** Dziennik Ustaw Nr. 9 z dnia 15 b. m. zamieszcza ustawę o zniesieniu kar cielesnych w szkołach na obszarze byłego zaboru pruskiego. Ustawa uchyla par. od 50 — 53, cz. II, tyt. 12 powszechnego prawa krajowego dla państw pruskich oraz par. 10 regulaminu szkolnego dla szkół elementarnych prowincji pruskiej z dnia 11 grudnia 1845 roku.

### Notatki polemiczne

W „Wiadomościach Literackich” zamieściłem artykuł, streszczający moje poglądy na politykę zagraniczną. Nie było w tym artykule nic nowego dla czytelników naszego pisma. Wiele gazet zajęło się tym artykułem. Odpowiedzi merytorycznej nie otrzymałem znikąd. Wszędzie połączając, wszędzie „och i ach”, wszędzie kompletne niezadanie sobie sprawy nie tylko z groźby lecz i z realnych kształtów naszego położenia w polityce międzynarodowej.

Ale chciałbym wyróżnić wśród tych głosów „Polskę Zachodnią”, jestem miel zaskoczony tonem rycerskim tego pisma. Bardzo dużo mnie dzieli od wielkiego naprawczacza rządzącego na Śląsku i jego organu. Ale „Polska Zachodnia” obsypuje mnie komplementami, chce mnie udusić kwiatami. Bardzo za nie dziękuję. Mówią one bardzo pochlebnie o metodach polemicznych „Polski Zachodniej”. Ale nie wiem, dlaczego jako kontrargument wysuwa „Polska Zachodnia” przywiązanie ludu śląskiego do swojej ziemi. Proszę mi wierzyć, że mam dla tego przywiązania najgłębszą cześć, a nikt mi nie ma prawa zarzucać, abym w czemkolwiek dał wyraz, iż nie dbam o to przywiązanie. Byłoby za szkodą interesu polskiego, aby w Polsce znaleźli się dziennikarze, którzyby tego przywiązania nie dyskutowali jako wielkiego naszego atutu. Ja do nich nie należę.

Toteż wołałbym, aby „Polska Zachodnia”, skoro jest na mnie tak łaskawa, wykażala mi, w których mianowicie punktach mego rozumowania nie mam racji. Bardzo będę się cieszył z merytorycznej polemiki.

Natomiast katowickiej również Polonii muszę odpowiedzieć, że co do poglądów na Anschluss nie jestem oryginalny. Mam pod tym względem poprzednika. Nazywa się Roman Dmowski. St. M.

—oOo—

**Zniesienie kar cielesnych w Poznaniu**

**WARSZAWA. PAT.** Dziennik Ustaw Nr. 9 z dnia 15 b. m. zamieszcza ustawę o zniesieniu kar cielesnych w szkołach na obszarze byłego zaboru pruskiego. Ustawa uchyla par. od 50 — 53, cz. II, tyt. 12 powszechnego prawa krajowego dla państw pruskich oraz par. 10 regulaminu szkolnego dla szkół elementarnych prowincji pruskiej z dnia 11 grudnia 1845 roku.

### PLANARNE POSIEDZENIE SENATU

**WARSZAWA. PAT.** — Na dzisiejszym 43 z rządu plenarnym posiedzeniu Senatu sen. Potocki (BBWR) zreferował projekt ustawy o pobo-rze rekruta na rok 1933.

Sen. Dębski (PPS) oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko projektowi ustawy.

Sprawozdawca sen. Potocki oświadczył na to: „Stronictwo, które p. sen. Dębski reprezentuje, ustosunkowało się negatywnie do ustawy o pobo-rze rekr

# SILVA RERUM U marsz. Raczkiewicz

Wszystkim dogodźić nie można, — znana to rzecz. Gdy ktoś się szczerze cieszy, inny się martwi.

Kurjer Poranny (44) cieszy się z tego, że nowa ustawa uniwersytecka ograniczy dochody profesorskie, płynące nie z rachunku dochodów — z opłat egzaminacyjnych.

Z tych opłat egzaminacyjnych urażyli na niektórych wydziałach i dla niektórych katedr sumy pokazuje. Opowiadają np., że jeden z profesorów warszawskich inkasował z tego tytułu coś ponad trzydzieści tysięcy złotych rocznie. Niektóre katedry, zwłaszcza na wydziale prawnym, uchodzą za bardzo lukratywne. Inne są „chude”.

Otóż między innymi i na ten zwyczaj zrolizować zamach pan minister. Opłaty egzaminacyjne ściągają do wspólnej kasy, a od Uniwersytetu żądają umotywowanych wniosków, co do wysokości rocznych gratyfikacji dla poszczególnych profesorów. Reszta fundusza ma być przeznaczona na potrzeby rzeczowe. Zrobiło to dużo zamieszania i posiedzenie grudnia profesorów warszawskich, na którym miano ustalić klucz podziału, było dość burzliwe i nie odbywało się bynajmniej w nastroju akademickiej dyskusji. Krezus, siedzący na pękających od studenckich tyńców, workach, bronili swych pozycji podobno dość energicznie.

Dziennik się cieszy, profesorowie się martwią, — sytuacja się wikła, ale wyjście zawsze się znajduje.

Oto podobno niektórzy z posród profesorów zdolni już odpowiednio „interpretować” zarządzenie Ministerstwa w ten sposób, że ma ono obowiązywać tylko w stosunku do opłat za egzaminy normalne, ale opłaty za t. zw. poprawki, bo o nich — pismo ministerjalne nie wspominało, mają iść do podziału według dawnego systemu.

Można się tedy obawiać, że przy niektórych egzaminach w roku bieżącym poziom przygotowania studentów może się gwałtownie obniżyć. Może się okazać, że niedość będzie zdawać egzamin. Dobrze wychowany student powinien poczuwać się również do obowiązku zdawania „poprawki”.

ABC (45) jest niezadowolone z tegorocznych nagród państwowych — literackiej i muzycznej. Nie dlatego, aby laureaci nie zasługiwali na wyróżnienie, ale wskutek organizacji jury, która pozwalała na zgóry przygotowane preferowanie „swoich” kandydatów.

Wpród sprawa nagrody literackiej. Statut tej nagrody, na pierwszy rzut oka, skonstruowany jest bardzo liberalnie i zapewnia jury całkowitą niezależność. W skład jury wchodzi: naczelnik wydziału sztuki, dwaj delegaci Ministerstwa i czterech delegaci, wybrani przez związki literackie. Niezależni delegaci związków nie są więc zmajorzowani, przeciwnie, posiadają większość.

Tak rzecz wygląda w teorii. W praktyce jednak wystarcza, by naczelnik wydziału sztuki p. Zawistowski, mógł liczyć choć na jednego delegata związków, a już coraz z mianowanymi przez Ministerstwo delegatami, przeprowadza, co chce. Ponieważ zaś chronicznym delegatem Związku Zawodowego Literatów jest Kaden-Bandrowski, przeto de facto o nagrodzie literackiej decyduje porozumienie Zawistowski — Kaden-Bandrowski.

Jaki jest powód do narzekania? Sprawa przecież jasna: nigdy nie zaszkodzi bliżej się zaprzyjaźnić z Juluszem Kadenem-Bandrowskim. Bardziej zawiła jest sprawa jury nagrody muzycznej.

O ile kulis państwowej nagrody literackiej ustawa jest dość zrzeczna, o tyle przy nagrodzie muzycznej nikt nie robi żadnych cennych uwag. Już w zeszłym roku straszono członków jury, że jeśli nagrody nie przyznają uprzednio przez Ministerstwo kandydatów p. Morawskiemu, to minister nagrody nie zatwierdzi. Groźba nie poskutkowała i minister wolał zatwierdzić, ale to z tego roku postarano się o takie skompletowanie jury, by już nie było niespodzianek.

Sprawa zmiany statutu nagrody jest zbyt znana, by trzeba ją obszerniej powtarzać, zbit w kilku słowach. Powiększono liczbę delegatów Ministerstwa z dwóch na trzech, przynajmniej dwóch delegatów podlegliemu Ministerstwa Konserwatorjum i ta piątka, jak na komendę oświadczyła na zebraniu jury: Morawski, Morawski, Morawski, Morawski, Morawski...

Ala czy nagrody tegoroczne zostały przyznane niesłusznie?

Jedną z nagród dostał znakomity skądinąd pisarz, Wacław Berent (inna rzecz, że za utwór Staby), drugą nagrodą odznaczono tegi balet Eugenjusza Morawskiego (inna rzecz, że ustępujący o kilka klas kontrkandydującym utworem Szymanowskiego).

A więc cieszymy się choć z tego, że nagrody nie dostały się mniej zasłużonym osobom!.

Lector.

## Oczem należy pamiętać podczas grypy

Przy grypie, podobnie, jak przy wszelkich innych chorobach gorączkowych, należy kłaść specjalny nacisk na odpowiednie odżywianie. Z jednej strony należy zwracać na to, by podawać choremu tylko lekkostrawny pokarm, za pewniaczą normalne funkcjonowanie narządów trawiennych, z drugiej jednak strony należy zapobiegać zanikowi sił. Nawet ci, z posród nas, którzy mają duży zapas sił, wiedzą o tem doskonale, jak bardzo osłabia ich kilkuniedniowy brak odpowiedniego pożywienia. Wiadomo jest również, że nawet przy lekkiej chorobie gorączkowej organizm nasz nie znosi ciężkiego pokarmu, obciążającego jelita i żołądek. Należy w takim wypadku unikać również potraw, powodujących obstrukcję.

Nie od rzeczy będzie zastanowić się nad tem, jaki rodzaj pożywienia najlepiej uchroni nas przed chorobą, gdyż zawsze lepiej jest zapobiegać chorobie, aniżeli ją leczyć. I tutaj dochodzimy do wniosku, że to samo pożywienie, które wskazanem jest dla ludzi chorych, na grype, stanowi dla ludzi zdrowych ochronę przed chorobą. W tym wypadku zwłaszcza bogactwo witamin, zawarte w posiłku, odpowiednim i lekkostrawnym pożywieniu, wpływa dodatnio na wzmożenie odporności organizmu. Takim naturalnym pożywieniem, którego nie powinno zabraknąć w żadnym domu, zwała się w okresie grasującej grypy, jest doskonała witaminowa odywka Ovomaltine, którą zaledwie niewielkiemu człowiekowi, można podać niemielko ludziom chorym, ale także zdrowym. Nie wątpimy, że obecnie, kiedy szczyt grypy, tych kilka uwag posłuży naszym czytelnikom dla uchronienia się przed tą niebezpieczną chorobą.

POPIERAJ PRZEMYSŁ DOMOWY, OPARTY NA KRAJOWYM WŁÓKNIE. — KUPUJ SAMODZIAŁY LNIANE!

We wtorek wieczór państwo marszałek i marszałek Raczkiewiczowie w swoich apartamentach w gmachu Senatu podejmowali posłów i senatorów Wileńszczyzny, oraz nowego wojewodę wileńskiego p. Władysława Jaszczółta.

W ten sposób p. marszałek Raczkiewicz, tak wielki przyjaciel Wilna i Wileńszczyzny, i tak nawzajem przez wszy stki Wilnian kochany, szanowany i uwielbiany, chciał nowemu wojewodzie, swemu acz nie bezpośrednio następcy ułatwić stosunki na miejscu nowego urzędowania, a posłom i senatorom najliczniejszego na naszych ziemiach klubu sejmowego, dać możliwość poznania na gruncie towarzyskim nowego kierownika



Wojewoda wileński Władysław Jaszczółta.

administracji lokalnej i przedstawiciela rządu Rzeczypospolitej na naszym terenie.

Poza wileńskimi senatorami i posłami byli obecni jeszcze p. Jan Piłsudski, b. minister skarbu, x. wiceminister Żougołowicz, p. wice-marszałek Bogucki, dy rektor biura Senatu p. Piasecki, senator Rdułtowski, i poseł hr. Czapski z Nowogródzkiego.

Z senatorów wileńskich byli obecni Abramowicz, Arseniusz Pimonow i Wan kowicz, posłowie byli prawie wszyscy; Kiedy w miłym nastroju wszyscy zebrani przeszli z sali jadalnej do salonu, zabrał głos dostojny gospodarz p. marsz. Raczkiewicz w dłuższym przemówieniu wspominając razem z p. Jaszczółtem przebyte chwile w służbie państwowej, podnosząc jego zasługi i zalety.

Drugi z kolei przemówił pułk. Wędziański, zabierając głos imieniem wileńskie grupy regionalnej posłów i senatorów B.B.W.R. dziękując marszałkowi Raczkiewiczowi za tak miłą oznakę życzliwości, oraz witając wojewodę Jaszczółta, zapewniając go o najlepszych uczuciach, jakie całe wileńskie koło senatorsko-poselskie żywi wobec jego osoby.

Obu panom, przemawiającym odpowiedział wojewoda Jaszczółta. W pełnych serdecznego uczucia słowach dziękował marszałkowi Raczkiewiczowi, żartobliwie dodając, że będzie się starał nie skompromitować marszałka, który jego przyszłym rządowi na Wileńszczyźnie dał jakgdyby moralne żyro swej wielkiej na Wileńszczyźnie popularności.

Zebrani pożegnali gościnnego gospodarza dopiero koło północy.

# „ŚRODA LITERACKA” MARJANA ZDZIECHOWSKIEGO

W okresie, gdy tepla pila obchodowa zonydza nam życie zapomocą urządzania beznadziejnie szablonych akademii z powodu siedmiu-jedenasto-trzynastoletnich jubileuszy — jakże dostojnie, jakże wspaniale wygląda jubileusz prawdziwy: złote gody służby nauce, literaturze, kulturze polskiej!

Jubileusz prof. Marjana Zdziechowskiego jest wielkiem i radosnym świętem nie tylko znakomitego Uczzonego i utalentowanego Literata, ale i całego społeczeństwa „tutejszego” — Ziemi naszej „kresowej”, kresów właściwych pozabawionej!

Marjan Zdziechowski jest nieodrodnym synem tej naszej Ziemi, niedocenianej, nieraz lekceważonej, uważanej za najlepszy teren dla różnych eksperymentów. Krewią gorącą z Ziemią tą związaną, zawsze czynną na jej boł i krzywdę, wiedzą swoją i talentem służył jej Marjan Zdziechowski, sławą swą z nią się dzieląc. Wielkie i wszechstronne są zasługi Czigodnego Jubilatą, będącego jednocześnie uczonem, pisarzem i działaczem na różnych polach życia kulturalnego i politycznego. Ale, ponieważ przed pięćdziesięciu laty Marjan Zdziechowski dał się poznać szerszym warstwom elity umysłowej, jako autor rozprawy literackiej, dobrze się stało, że uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się od złożenia Mu holdu, jako literatowi. Niezwykle w murach bazylijskich uroczystości wywołały wielkie zmiany. Sala posiedzeń przybrała bardziej uroczysty charakter wskutek wyniesienia stołów i ławek i ustawienia szeregów krzesel. Kwiaty przed podium przydymiały. Korytarz, zwykle dość pusty, nabrał barw i życia, gdyż się przeobraził w salon. Szatnia po-

# FUNDUSZ PRACY

## Zasadnienie projektu zgłoszonego przez BBWR.

W dniu 15-tych bm. sejmowa komisja Ochrony Pracy przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o funduszu pracy, złożonym przez Klub Parlamentarny BBWR. Wniosek referuje poseł Sowiński.

Zasadnienie projektu ze strony wnioskodawców brzmi jak następuje: Powszechnie znane gospodarcze i społeczne następstwa kryzysu spowodowały od lat kilku prowadzoną w różnej formie społecznej i państwowej akcję pomocy dla bezrobotnych, pozabawionych środków utrzymania oraz zaszków ustawowych Funduszu Bezrobocia. Pomoc ta, z uwagi na stale wzrastający zasięg zapotrębowania, nie osiąga właściwych celów i coraz bardziej daje się odczuwać w społeczeństwie, a zwłaszcza wśród zainteresowanych bezrobotnych świadomość, że jedynie racjonalną formą pomocy winna być — choćby na początek na mniejszą skalę zastosowana — praca.

Doświadczenie oparte o baczną i sumienną obserwację przebiegu kryzysu w Polsce, wykazuje, że polskie życie społeczno-gospodarcze posiada szereg stałych, sobie właściwych i z arteriami ogólnego światowego kryzysu luznie terkią różnych wartości, które umożliwiają podjęcie powszechnego wysiłku, zmierzającego do ożywienia i odnowienia w zamrożonym życiu gospodarczym i na front bezrobocia w oparciu o własne tylko siły i o samodzielną dyspozycję wspomnianie wyżej wartościami.

Uzależnienie to — w imię najsumienniejszego dobra państwa — nie może naruszyć żadnego z podstawowych elementów współczesnego gospodarstwa narodowego.

Powyzszemu tokowi rozumowania odpowiada niniejszy projekt ustawy, zmierzający do utworzenia funduszu i organizacji, mającej jako główne zadanie uruchamianie robót, któreby umożliwiły zmniejszenie stanu bezrobocia, a w konsekwencji stopniowe ożywienie zamarych warsztatów pracy.

Polska jest w tem szczęśliwym położeniu, że ma bardzo wiele u siebie do zrobienia, związca z tem dziedziny rozbudowy sieci komunikacyj-

nej (drogi, koleje i kanały) i melioracji terenów. Wśród tych prac, które mogłyby być wykonane na przestrzeni szeregu najbliższych lat, należy przedewszystkiem wymienić: W zakresie dróg żelaznych: Dalszą budowę linii kolejowej Kraków — Miechów, Sierpc — Plock, budowę linii kolejowej Warszawa — Radom — Ostrowiec — Belzec (Lwów), rozbudowę węzła Śląsk — Zagłębie Dąbrowskie (Zory — Rybnik), Andaluja — Jowisz), rozbudowę węzła krakowskiego, rozbudowę węzła warszawskiego (kolej średnicowa).

W zakresie dróg kołowych: Kielce — Zagłębie Dąbrowskie, węzeł między miastowy Zagłębie Dąbrowskiego, Kraków — Zakopane, Kraków — Śląsk, (Gdynia) Warszawa — Radzymin — Białystok — Wilno, Warszawa — Brześć, Warszawa — Lublin — Lwów, Wilno — Kobylnik, Włodzimierz — Luck, Kraków — Lwów.

W zakresie melioracji wodnych: Regulacja, Brynicy, Przemszy, Wisły, Buga, przedłużenie kanału Królewskiego do połączenia z Piną i Prypecią, przy jednoczesnym osuszeniu części Polesia w okolicach Brzesca, regulacja Soly i dalszy ciąg robót w Porabce, regulacja Czeremoszu i dopływów Dniestru, port rzeczny w Mysłowicach.

W zakresie robót mostowych: Szereg mostów na drogach państwowych i samorządowych, a pozatem poważna ilość prac, leżących niewątpliwie w interesie publicznym, a rozsiżanych po całym kraju, które z inicjatywy bądź to rządu, bądź to samorządów, bądź wreszcie różnych zrzeszeń i instytucji, mogą i winny być wykonane.

Oparty o niniejszą ustawę fundusz ma służyć przedewszystkiem na pokrycie robocizny. Inne pozycje kosztorysowe robót winny być pokrywane raczej przez współpracujących kapitałów dziś stezurczonych lub wartości materiałowych i innych, dziś na skutek ogólnej depresji gospodarczej i psychicznej — nieczynnych.

## WALASIEWICZÓWNA NA LODZIE.



W ub. niedzielę rozpoczęły się na jeziorze Ka mionkowskim zawody pań i panów w jeździe szybkiej na lodzie. W biegach pań startowała Walasiewiczówna, osiągając wyniki słabe, co tłumaczy fakt, że znakomita nasza lekkoatletka miała w dniu wczorajszym po raz pierwszy łyżwy na nogach w sezonie biejącym. Zupełny brak treningu tłumaczy jej dość słabą formę. Styl i technika, zaprezentowane przez Walasiewiczównę wypadły doskonale. Na zdjęciu naszym widzimy Walasiewiczównę na lodzie

## W WIRZE STOLICY

LAURY WITTMANA Zimowa ekspedycja naszych tenisistów do Szwecji i Danji skończyła się wielkim fiaskiem. Szwedzi grają w tenisa bardzo źle, Duńscy słabo. Wszystkie punkty zdobywała dla nas Jędrzejowska, Tłoczyński na 4 single wygrał jeden, Wittman żadnego, double oba przegrał. POCO WITTMAN JEŻDZIŁ ZAGRANICĄ? Latem był na Makabadizie w Palestynie — doskonale! ale królowi Gustawowi można było przedstawić jakąś bardziej sarmacką twarz. Gdyby choć umiał grać! Gdzie tam, niema tempa tego narodu do sportu, jak Żydzi. Makabjady ze swemi smieszniemi wynikami są dobrym dowodem. W piłkę nożną grają Żydzi z zapalem, na 70 klubów w Warszawie jest 40 żydowskich, gdzie nie zajrzeć w Polsce do Makabi, Hasmona, Hakoach, Samsen... ale w lidze niema ani jednej żydowskiej jedenastki i nigdy chyba nie będzie, w klasie A czy B Żydzi są zawsze na szarym końcu.

Ciężki, niezgrabny, fletuchowaty Wittman nie wygrał podczas tournée, ani jednego seta, co tam seta — w Danji ledwo 5 gemów! Tłoczyński przegrał po walce, Wittmana wykończyłby i stróż hali. Double były kompromitacją, bo Tłoczyński grał przeciwko-trzem.

Oczywiście, że w hali jest zupełnie inna gra, lecz czyż nie można było wziąć Stolarowych, Popławskiego, Warmińskiego, kokogolwiek, nie tego niezwrótnego grubasa, kłosa Wittmana.

Nie dość mu było ośmieszac tenis polski, pisał jeszcze korespondencje do kraju. Przegrywa 1:6; 2:6; albo 0:6; 1:6; i pisze, że gra była bardzo równa, (?) bardzo interesująca(?) a wynik nie odpowiada przebiegowi, bo prowadząc parę razy 4:15 przegrał gema. Też gorzej to świadczy o panu!

O katastrofalnych doublech Wittman pisze, że gra była żywa, efektowna, wyróżniał się Wittman przy siatce (!).

Jędrzejowska sala swe przeciwniczki bez bólu. Dlatego twierdzi Wittman, że — pilnie słuchała wskazówek kapitana drużyny Wittmana.

Witman był kapitanem drużyny. Naszychby wszyscy oszukali, a tak, to Wittman wszystkiemu oszukiwał. Jeśli do funkcji kapitana należy nosić walizki i rakiety partnerów, to może Wittman i był właściwym na to stanowisko, bo jako gracz powinien być zostać w domu. Karol.

## Dwugłos o Berencie

We wczorajszym feljetonie, mówiąc o krytyce literackiej w Polsce, uczyniałem pewne zestawienie: podałem rzeczową i pochwalną opinię krytyka rosyjskiego o Choromańskim i Wierzyńskim obok bezmyślnego hienolentia krytyka polskiego. Krytycy polscy rzadko bywają obiektywni w stosunku do dzieł własnej literatury. Rozmaite czynniki wchodzi tu w grę: jednym z najważniejszych bywa różnica przekonań partyjnych.

Oto drugi charakterystyczny przykład kracuchowości krytyka polskiego. Chodzi o Wacława Berentą Nowaczyńskiego nie może mu darować państwowej nagrody literackiej i dlatego tak pisze w ABC: „Berentowi przydadłoby się swego czasu dla rozwoju... potrzebne po „Żywych kamieniach” krytyczne wyniki. Gdyby krytyka wytknęła mu wówczas co złe, marwiwe, marnocenne i uznawszy wysiłek imponujący oszukał: nie tędy droga! — mielibyśmy dziś powieszcioptasza... Z „Wodza” Berentą wypielił się na powolnym ogniu jakiś zakalec dla normalnego czytelnika niestrannym, dla lubownika czasów chaotycznych, przez swą wspaniałość podsklepijącą to za włosy ciągnięta akcje, męczący. Z własnej kalety dobyłbym ochotnie sto dukatów i laureatowi wręczył z prośbieniem konnem, by już takimi i książkami nas nie darzył!”

Paul Cazin przetłumaczył „Żywe kamienie” na francuskie. Zdał się, że miały powodzenie, skoro wydano je dwukrotnie (po raz drugi w końcu 1931 r.). Pismo o nich w te słowa: „Żywe kamienie” symbolizują odwieczną walkę życia z marzeniem. Jest to dzieło, pełne umiesień lirycznych nieubiegających satyry, cyzelowane przez jednego z najsubtelniejszych prozatorów, jakich wydała literatura polska; prześladał francuski z trudem pozwalała przeniknąć tajemnicze głębie i bliskawicowemu piękno oryginału!”

Tak pisał Paul Cazin, literat francuski, doktor literatury polskiej, przez krytykę polską uznany za wybitnego znawcę naszego języka i piśmiennictwa, tłumacz Paska i Weysenhoffa. Martwiłowa, mamiere, zakalec. Uniesienie, subtelność, głębia. Co ma z tem poczuciem czytelnik polski? Czytelnik po barbarzyńsku deprawowany przez swoich świątynnych przewodników. j. w.

# Bankructwo finansowe koncernu Forda

## Moratorium dla banków w stanie Michigan

BERLIN. PAT. — Z Nowego Yorku nadeszła sensacyjna wiadomość, że gubernator stanu Michigan ogłosił 8-dniowe moratorium dla banków na obszarze stanu Michigan. Powodem tego moratorium jest bankructwo finansowego koncernu Forda.

Ford od początku 1932 roku tak silnie zaangażował się w Union Guardian Bank, że można było uważać tę instytucję finansową za jego prywatny bank. Obecnie Union Guardian Bank uległ atakom banków konkurencyjnych. Od soboty odbywały się nieustanne konferencje, zmierzające do powstrzymania runu na ten bank Forda. Rokowania nie doprowadziły do wyników pozytywnych z powodu kontracji konkurencyjnego przedsiębiorstwa General Motors Trust. Wobec tego, że Union Guardian Bank jest głównym bankiem całego stanu Michigan i bankructwo jego mogłoby pociągnąć za sobą run na szereg mniejszych prywatnych banków, gubernatorowi stanu Michigan nie pozostało nic innego, jak tylko ogłosić 8-dniowe moratorium dla banków w całym stanie Michigan. Według ostatnich informacji, za wieszenie wypłat przez banki zamrożono sumy w wysokości 1200 milionów dolarów. Moratorium objęło 500 banków i kas oszczędności.

Niezłocznie po ogłoszeniu rozporządzenia gubernatora, odbyło się w Waszyngtonie zebranie pod przewodnictwem Hoovera i sekretarza stanu Millsa, z udziałem gubernatora Federal Reserve Bank Harrisona, oraz dyrektora Federal Reserve Board Eugenjusza Meyera, celem naradzie się nad środkami zaradczymi, mającymi powstrzymać zupełne bankructwo banku w stanie Michigan. Dla wspólnej akcji mają połączyć się Federal Reserve Board i Finance Reconstruction Corporation.

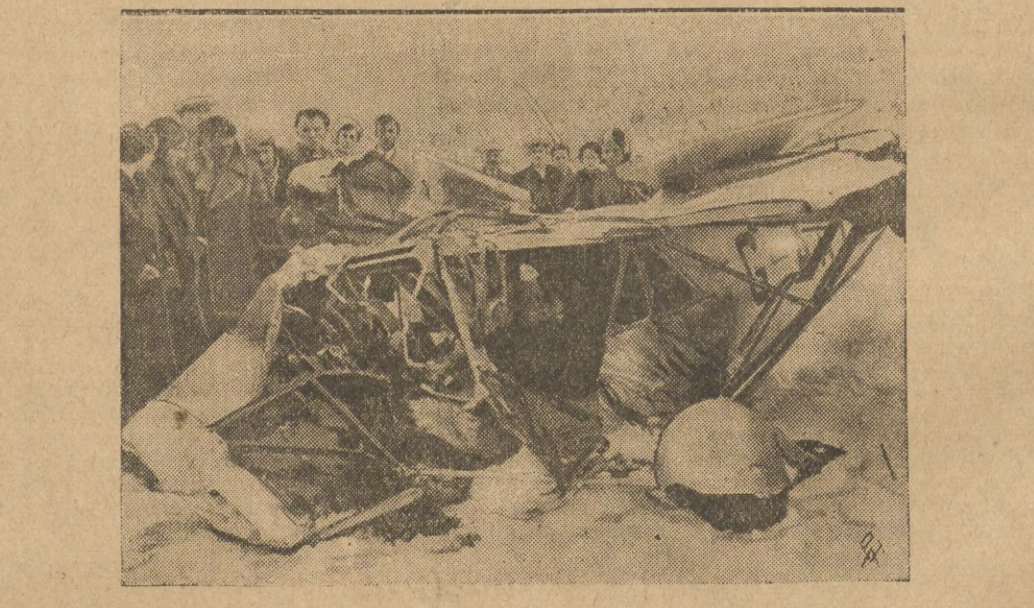
W Detroit panuje zupełny chaos w obiegu pieniężnym. Powszechnie odmawia

ją przyjmowania czeków. W teatrach, kinach i restauracjach nagromadzone są duże sumy. Z tego powodu dla ich ochrony policja skoncentrowana jest w pobliżu kas. Federal Reserve Bank w Chicago wysłał pod silną ochroną policyjną przez detektywów swoich transport złoła do Detroit w wysokości 20 milionów dolarów. We środę kasy państwowe i miejskie w Detroit nie mogły wypłacić już zarobków robotnikom, ani pensyj urzędnikom.

Na giełdach amerykańskich zaznaczyła się bardzo silna zmienność kursów. Równocześnie z bankami ogłoszono 8-dniowe moratorium gwarantnie, elektronicznie i towarzysztwa telefoniczne.

BERLIN. PAT. — W dalszym ciągu z Nowego Yorku donoszą, że przyczyną załamania się banku w Detroit jest odmowa Forda przyjęcia kredytów od Finance Reconstruction Corporation dla ratowania Union Guardian Trust Co. Inne instytucje, zaangażowane w tym banku, jak m.in. General Motors i Chrysler, zgodziły się na przyjęcie dalszych kredytów. Ford wyczołwał swe depozyty w wysokości 7 ipi miliardów dolarów.

## Katastrofa samolotowa w St. Moritz



Na zdjęciu naszym widzimy rozbity samolot angielski, który przed kilku dniami spadł w pobliżu St. Moritz. Pilot, lotnik angielski, poniósł śmierć na miejscu.

## Dziesięciorgo faszystowskiego przykazania

POD CIENIEM CZARNEGO SZTANDARU.

„Polonia” przypomina, pisząc o jubileuszu reżymu faszystowskiego we Włoszech o „dekalogu” faszystowski, złożonym z członków partii i milicji faszystowskiej. Nawet młodzież szkolna niższych klas musi je umieć na pamięć i uczy się ich na samym początku uczęszczania do przedszkola. Dekalog ten jest niezwykle charakterystyczny dla faszyzmu, a brzmi następująco: Wiedz, że faszycie nie wolno wierzyć w stały pokój. Dni więzienia są zawsze zasłużone. Oczywiście można służyć, pełniąc straż nawet przed banką z benzyną. Towarzyszu twój jest bratem, gdy żyje jak ty i myśli jak ty. Karabin powierzono tobie nie dlatego, by rzucił, ale dlatego, byś go zachował na wojnę. Nie mów nigdy „Rząd płaci”, gdyż ty masz być tym, kto płaci a w obronie rządu nosisz mundur. Dyscyplina jest słowem armji; bez niej niema żołnierzy. Mussolini ma zawsze rację. Faszysta nie znajduje usprawiedliwienia, jeżeli nie słucha.

## Maszerająca góra



W pobliżu miejscowości Chateau w Belgji zaczęło się przed kilku dniami obsuwać dość wysokie wzgórze, grożąc zasypaniem drogi, wiodącej do tej miejscowości. Na zdjęciu naszym widzimy zapory, mające na celu zapobiec zasypaniu drogi przez zwalę ziemi.

# Konferencja przedstawicieli Izby P.-H.

z p. Prezesa Izby Skarbowej

W związku z odbywającym się obecnie w Ministerstwie Skarbu Zjazdem Prezesów Izby Skarbowych — odbyła się w dniu 11 b.m. konferencja przedstawicieli Izby P.-H. w Wilnie w osobach: prezesa R. Rucińskiego i dyrektora Wł. Barańskiego z prezesem Izby Skarbowej w Wilnie, wobec którego, jako jednego z uczestników wspomnianego Zjazdu przedstawiciele Izby poruszyli szereg zagadnień dotyczących: likwidacji zaległości podatkowych, wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok 1932, przyczem przedstawiciele Izby wysłuchali prelegentów Izby skrajną recesję, z ilustracją przez reprezentantów Izby szeregiem cyfr statystycznych, dalej podnieśli oni konieczność obniżenia podstawy ryczałtu przy zryczałtowanym podatku przemysłowym od obrotu (gdź ryczałt ten odziera się na przeciętnie z lat o znaczenie lepszej koniunktury) — oraz odliczenia od ryczałtu kwot podatku scalonego i tych kwot, które przypadły od tranzakcji eksportowych, zwolnionych od obrotu. Dalej omówiono sprawę zaliczenia wszelkiego rodzaju lnu do „ziemiopłodów” i w związku z tem zwolnienia tranzakcji lnu na giełdach od podatku przemysłowego od obrotu. Ponadto przedstawiciele Izby podnieśli potrzebę ulegalizowania szeregu zagadnień w sposób odmienny, aniżeli to przewiduje rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

W interesie popularyzacji prowadzenia ksiąg handlowych — przedstawiciele Izby wypowiedzieli się za wydaniem instrukcji, która by zalecała liberalny stosunek praktyki skarbowej do płatników, prowadzących księgi, w szczególności uproszczone. Zdaniem Izby Przemysłowo-Handlowej należało przyznać uproszczonemu księgowaniu handlowemu moc dowodową od czasu ich założenia w okresie od 1 stycznia 1932 r., oraz przyjąwszy, że obrót, przy tej szacunkowo przez władze wymiarowe, nie może przekraczać za cały rok wysokości, jaką się otrzyma z odpowiedniego przechowania obrotu udowodnionego księgami w stosunku do czasokresu, objętego prowadzeniem ksiąg.

Przedstawiciele Izby wypowiedzieli się również za tem, aby przy drobnych operacjach gotówkowych nie żądano od przedsiębiorstw, prowadzących uproszczone księgi handlowe, ujawniania w źródłach księgowania, obok ogólnej sumy, również nazwy i ilości sprzedanego towaru.

W wyniku przeprowadzonej konferencji ujawniła się zgodność poglądów przedstawicieli Izby P.-H. i p. Prezesa Izby Skarbowej na większość poruszonych zagadnień, a co do pozostałych, reszta nielicznych kwestyj, przyczem Izby Skarbowej obiecał je poruszyć na odbywającym się Zjeździe.

# KRONIKA



Czwartek  
nr 16  
14 stycznia 1933

Wschód słońca o 6,43  
Zachód słońca o 4,24

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE:

Ciśnienie średnie: 748.  
Temperatura średnia: -6.  
Temperatura najwyższa: -3.  
Temperatura najniższa: -10.  
Opad w mm.: 2,2.  
Wiatr: zachodni.  
Tendencja: wzrost.  
Uwagi: w południe pogodnie.

## PROGNOZA P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Zachmurzenie zmienne z zankami opadami. Lekki mroz. Na wyżynach i w górach nocą mroźno umiarkowany. Słabnące wiatry zachodnie i północno - zachodnie.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— Odczyty antropologiczne. — P. Pozzo, współpracownik Goetheum (Dornach, Szwajcaria), wygłosi dziś, tj. 16 lutego w Domu R. Rucińskiego odczyt antropologiczny na temat: „Wier plemię, narodowość i epoka”. Następny odczyt p. Pozzo pt.: „Temat antychrysta w wieku XX”, odbędzie się tamże, w dniu 20, tj. w poniedziałek. Odczyty będą wygłoszone w języku rosyjskim. Początek o g. 7-mej po poł. Wstęp od 1 zł. do 20 gr.

— Posiedzenie Wydziału III Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie się w dniu 17 lutego (w piątek) o godz. 7 wiecz. w lokalu Tow. (Lelewela 8). Na porządku dziennym referat p. dyr. T. Turkowskiego pt.: „Rozwój umysłu wyloty i Rusi XVI — XIX w.”

— „Klub Włóczków”. Wyjątkowo we czwartek dnia 16 b.m. w 15-tą rocznicę Niepodległości Litwy, w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 110-te zebranie Klubu Włóczków Senjorów. Początek o godz. 19,30. Na porządku dziennym referat p. dyr. Władysława Wielhorskiego pt.: „15-lecie Niepodległości Litwy — rozwój ekonomiczny i polityczny kraju”. Wstęp dla członków Klubu oraz dla członków Klubu Włóczków Dzianków.

— Komunikat Związku Pań domu. Dział, dnia 16 b.m. o godz. 17 w sali T-wa Kredytowego, Jagiellońska 14, prof. Jan Muszyński wygłosi odczyt pod tyt. „Soja i jej zastosowanie”. (produkt roślinny o dużej wartości odżywczej). Po odczytu odbędzie się pokaz przetworów soi. Prosimy o jaknajliczniejsze przybycie ze względu na aktualność tematu.

— PLAN PARCELACYJNY. Zatwierdzony przez ministerstwo plan parcelacyjny na r. 33 Wileńskiego Urzędu Ziemskiego obejmuje jak się okazuje 8 tys. ha terenów prywatnych. Jest to największy obszar przewidziany na rok bieżący we wszystkich urzędach ziemskich.

— SNEŻYCA. Podczas śnieżycy jaka przeszła nocą ubiegłej nad Wileńszczyzną większość ośdników kolejowych uległa zasypaniu. Na odcinku Kołwieszczyzna — Zahacie pracowały usilnie plugi odsnieżające.

— KOLEJNA WYCIECZKA ŻYDÓW DO KOWNA. Jak się dowiadujemy władze kowieńskie udzieliły zezwolenia na wjazd do Litwy 43 żydom z Wilna, którzy mają na celu zapoznanie się z życiem ekonomicznym Litwy.

— Technicy dentyści. — Notowaliśmy w swoim czasie ukaranie grzywną 100 zł. przez Starostwo grodzieńskie technicy dentyści. Miniera za wykonywanie zabiegów dentystrycznych. Na skutek odwołania skazanego Sąd Okręgowy wychodził z zarządzenia, że technicy pracując pod nadzorem lekarza, nie wykrocyli przeciwko ustawie, Miniera uniewinnił i karę administracyjną uchylił.

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgaszczaniu, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu, zażywa się rano naczek szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zalecane przez lekarzy.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr Wielki na Pohulance, gra codziennie wspaniałą sztukę „Poculunek przed lustrem” w koncertowej obsadzie, z Grolittem, Daczynskim, Niedźwiedką i Szpakiewiczem w rolach głównych.

— Premiera „Don Carlosa” w teatrze na Pohulance. Premiera przepięknego poematu Schillera „Don Carlos” odbędzie się już wkrótce. Pod sprężystą ręką reżysera dyr. Szpakiewicza Schillerowski arcydzieło nabiera z każdą próbą coraz więcej barwy i życia. Cały teatr zmobilizowany został do przygotowania tej wysoce wartościowej premiery; malarnia wykonawsza wspaniałe dekoracje według projektu Makojnika — pracownic krawiecki przygotowały nowo, efektowne kostiumy — artyści z Braunówną, Trapszówną, Preiśsem (Don Carlos), Szymankiem, w rolach głównych, opracowali kreacje.

— Druga sensoryjna premiera w Teatrze na Pohulance. — Będzie nią sztuka, która obięga największe sceny europejskie, wywołując wszędzie niezwykłe zainteresowanie, „Dziewczyna w mundurkach”. Na sztukę tą pracuje dr. Ronald-Bujanski na czele całego zespołu kobiecie, powiększonego przez uczennice Instytutu Dramatycznego.

— Zastęp teatru Obajdowy Teatr Mieszkich ZASP w Wilnie, — gra dzisiaj „Kuzynkę z Moskwy” w Molodzieczu — 17 b.m. w Nowogrodzie, 18 w Stółpacu, 19 w Nieświeżu, 20 w Baranowiczach.

— Teatr muzyczny „Lutnia”, „Carewicz” po cenach znizowanych. Dziś ukaże się po cenach znizowanych wartościowy utwór muzyczny Lehara „Carewicz”, posiadający wiele interesujących treści, oraz przepiękną muzykę. W rolach głównych J. Kuleczyca i K. Dembowski są przedmiotem codziennej uwagi ze strony publiczności.

## REWIZJA.

Coś nieoczekiwanego przerepek dostalo się także do wiadomości policji, wobec czego przewodniczący IV komisariatu P. P. Wacław Lahowicz otrzymał polecenie — przeprowadzenia w Piotrowiczowej rewizji. Późnym przeto wieczorem w dniu 22 października 1931 r. przedstawiciel władzy przekroczył próg tajemniczego mieszkania przy ul. Kalwaryjskiej. Spotkała go przy wejściu sama gospodyni. — Mammy rozkaz przeprowadzenia tutaj rewizji.

Twarz kobiety pokręśliła się zinnym potem. Zaczęła coś mówić, tłumaczyć się, przekłamywać, w rezultacie jednak rewizji została przeprowadzona.

— LANCETY I LEKARSTWO. Jakimi były wyniki? Piotrowiczowa jest tylko 40-letnią, mało inteligentną i prawie niepiśmienną kobietą.

Z czego żyła i czym się trudniła — nikt konkretnie poza osobami w tajemniczości do owego wieczora nie wiedział. Tymczasem w mieszkaniu jej odkryto całe laboratorium i gabinet lekarski.

Jakiś szczypek, lancety, flaszki z płynami wskazywały, na pewną łączność pomiędzy właścicielką mieszkania a medycyną.

Wreszcie gdy białe oko policjanta

# Splonął autobus

## Wybuch motoru w czasie rozgrzewania oliwy

WILNO. Wczoraj o godzinie 8 rano kolo przystanku autobusowego na dworcu kolejowym wybuchł niespodziewanie pożar w autobusie linii nr. 1. Nim zdołano zorganizować akcję ratowniczą i wezwać straż ogienną, pożar podsycony wybuchami benzyny ogarnął całą maszynę, tak że splonąła ona doszczętnie. Pozostało jedynie podwozie i motor.

Kierowca autobusu po odbyciu kilku kursów rannych, zauważył że dzialanie hamulców, więc po przybyciu na dworzec wezwał z garażu majstra, odstawiłajac przytem maszynę na bok. Garażowy obejrzał woz i przystąpił do rozgrzania hamulców, używając do tego za palonej smatki.

Oliwa używana obecnie przez autobusy

licznosci. Akt II-gi urozmaicajaj efektowne tańce czerkieskie. Znizki ważne. Przy przedstawieniach po cenach znizowanych, akademicy, oraz osoby posiadajajce legitymacje znizkowe, korzystajaj z ulg w wysokości 33 proc. od normalnych cen biletów.

„Poppina” w Lutni. — Codziennie odbywajaj się przygotowania do wystawienia najnowszj komedji muzycznej Stoltza „Poppina”. W roli głównj ujrzymy znakomitaj artystkaj Elję Giedt.

(Róże z Flordy” na przedstawieniu popudniowem w Lutni. — Niebylej sukces, jaki odniosla operetka Falla „Róże z Flordy” skłania kierownictwo teatru do wystawienia raz jeszce tej nowosci w niedzielnj najblizszj o g. 4 po. po cenach znizowanych.

Dancing kostjumowy — to zabawa, jakiej jeszce w Wilnie nie bylo, a poniewaj organizujaj go Artysty Teatru Muzycznego „Lutnia”, wielsza ulega wapiwosci, i będzie to najwiesza zabawa karnawału. Komitet juz przystapił do rozsyłania zaproszenj. Blizsze szczegoly podamy niebawem.

## CO GRAJĄ W KINACH?

REWJA — Tembi, czarny władca.  
CASINO — Raj podlotków.  
PAN — Kobieta z bocznej ulicy i uvertura: Wilhelm Tell.  
LUX — Dziewczyc z nad Wolgi.  
ŚWIATOWID — Pochodnia i Grzesznica miłosć.  
HELLOS — Pokonani zwycięzcy HOLLYWOOD — Prawo miłosći.

W daleki świat  
ADRIA — Kochanka z Tahiti.

## WYPADKI I KRADZIEŻE

— Futro i pieniądze. — Futro na baranach wartości 270 zł. skradziono z niezamkniętego przedpojezu mieszkanka Nr. 1 przy ul. Dobrej, na szkole Pozza Aleksandra.

— W lokalu Kasy Chorych przy ul. Dominińskiej 15 wyginięto z kieszeni paita Bujdewiczowej Fejzde 104 złote.

— Przewłaszczenie. — Szyrewski Włodzimierz, rząca domu nr. 30 przy ul. Mickiewicza, doniósł policji, że w ubiegłym tygodniu Horsk Waldemar (Zawała 3) samowolnie zabral z jadalni, mieszajcej się przy ul. Mickiewicza 30 kocioł miedziany wartości 800 zł. i przywłaszczyl sobie. Poszkodowanaj jest Gerc Joanna, zam. w Warszawie przy ul. Kasztanowej 6. — W sprawie tej wszczęto dochodzenie.

— Fałszywe pieniądze. Na gorącym uczynku usilownia puszczajca w obieg 3 fałszywych dwuzlotkow podcas kupna papierosów w kiosku na ul. Wielkiej, zostaj zatrzymany Marckiewicz Władysław, mieszkajcie w Czyżyni gminy olkienickiej. Zatrzymany tłumaczy się, że tal szary monetę otrzymał od mieszkajca tejże wsi Markiewicza Macieja. Na skutek nadanego telefonogramu przeprowadzono w mieszkaniu Markiewicza Macieja rewizję, której wynikiem bylo ujawnienie jednej fałszywej monety jednoczlotowej i jednej 5-zlotowej. — Dochodzenie toczy się.

— ZASLABŁ BEZDOMNY. — Przy zbiegaj ul. Wileńskiej i Mickiewicza zaslabł nary. Walentynowicz Wacław, lat 26, bez stałego miejsca zamieszkania. Lekarz Pogotowia Ratunkowego udzielił Walentynowiczowi pierwszej pomocy i odwiózł go do szpitala żydowskiego w stajnie nie budzącym obaw o życie.

— SPADŁ Z DRABINY. — Saleńs Jan (Tańska 12), podczas remontu instalacji elektrycznej w domu Nr. 15 przy ul. Mickiewicza spadł z drabiny na poręcz klatki schodowej, doznajac złamania zęba. Pogotowie Ratunkowe przewiozlo Saleńsa do szpitala św. Jakóba. Stan jego jest ciężki.

— WŁAMANIĄ MIESZKANIA. — Do mieszkajca Lempickiego Michała (Siowianska 7) dostali się podczas nieobecności domowników, posługujajce dobranym kluczem lub wytrychem, nieznani złodzieje i skradli różną garnitur obię bieliznę i inne drobne rzeczy, łącznej wartości 807 złotych.

— OKRADZONA SZKOŁA. — Z lokalu szkoły powszechnej przy ul. Raduńskiej 52, nieznani sprawcy po otwarciu okna, skradli 6 021. gotówkaj, odborniki radiowy, skrzypce i 11 żarówek. Łączne straty wynoszaj 310 zł.

miejskie jest odpornaj na 30-stopniowy mroz i rozgrzewania nie potrzebujaj, czego robotnik nie uwzględnil.

Od palęcej się smatki zajaj się smar na hamulcu, tak że ogień dostaj się momentalnie do motoru, zapalajaj benzynę, a następniej i części drewniane nadwozia.

Z uwagi na to, że przewidywaj kierowca, dzialajaj w miły instrukcji, zanim oddaj maszynę do naprawy, skierowaj ją na stronę, żadenj wypadków z ludźmi nie bylo.

Samochody komunikacji miejskiej są, jak wiadomo ubezpieczone w tow. „Westa”, więc dyrekcja autobusów miejskich żadnych strat nie poniesie.

— „a będzie piękna i młoda! Wyczerpującym omówieniem najnowszych podjęć do owego zasadniczego dla wszystkich kobiet celu, zajmujaj się wydany ostatnio przez „Bibliotekę Przeglądu Kobięcego” almanach o charakte stalego poradnika p.t. „a będzie piękna i młoda!”. Wydawnictwo zostało opracowane przez szereg wybitnych lekarzy-specjalistów i kierowniczki najbardziej znanych warszawskich instytucji kosmetycznych pod redakcją Henryka Tallana. Na specjalne podkreślenie zasługujaj pierwszorzędne artykuły: dr. J. Iwanowskiej, dr. J. Mozolowskiej, d-ra T. E. Sokolowskiego, d-ra M. Pekera, Heleny Brzezińskiej i świetny feleton wstępny J. Kierowskiej (Well). Każdy z wymienionych artykułów będzie niewątpliwie wielkaj atrakcją dla czytelnicek, gdy wszędzie będą znakomitych przepisów i rzeczowych porad.

Niemniejszaj napewno atrakcją jest dzian ankietowy, w którym o sposobach pielęgnowania urody młodych paniec: C. Bolonga, M. Brzozowska, M. Cwiklinska, M. Gorczyńska, N. Grudzińska, L. i Z. Halamy, M. Kamińska, H. Kopnacka-Matuszewska, Z. Lindorówna, K. Lubieńska, H. Makowska, M. Malicka, Nora Ney, H. Ordonówna, M. Pate, Z. Pogorzelska, I. Pokrzywnicka, J. Romanówna, Z. Slaska, J. Smorsarska, Z. Strzyńska, Greta Turnaj.

Pod wzgledem graficznym omawiany almanach stoi na poziomie najefektowniejsh tego typu wydawnictw zachodnio-europejskich. Cena egz. zł. 5. — bez przesyłki pocztowej. Egzemplarze moznaj zamawiać w „Bibliotece Przeglądu Kobięcego” w Warszawie — Kredytowa 16.

— Siedź w domu — tłumaczajaj mi wówczas żona — a ja będę w sklepie.

Alie pan Baliński przywiałby wówczas podwojny niepokój: i o żonę i o porządek w sklepie. Nie sposob jednak żyć w ustawicznym niepokoiu i podnieceniu. Pan Baliński postanowil uwolnić się od swych trosk zapomocaj zwykłego obicia jakim piekarnik młodziuńca. Uczymlł to wczoraj. Młodziuńce istotnie položyl się do łóżka, ale odgraża się, że zamknie sklepiakazna w kryminalne. Niepokój więc pana Balińskiego nie ustapil leze zwiększyl się jeszce.

W samej rzeczy: taka sytuacja — on zamknięty, a żona, sklep i młodziuńce — wszęsiłko to na lasce kosu.

— Również w czasie nieobecności domowników, skradziono Dabrowskiemu Janowi (Targowa 7) garderobę męskaj i bieliznę pościelowaj wartości 548 zł., zaś Daskiewiczównie Wandzie (Sosnowa 3) — 8 firanek salonowych, lustro i trefno w debowych ramach, rozmiar 1,5 razy 1,5 m., obraz olejny w złoczonej oprawie i różne drobiazgi, łącznej wartości 500 zł.

— Przedstawienie amatorskie Sekcji Widołowskiej Zw. Strzeleckiej. Sekcja widowiskowa przy zarządzie powiatu zwiazku strzeleckiego Postawy powstala w listopadzie 1932 r. moze się poszczycić dodatnim wynikiem pracy.

Ambitny zespól, kierowany przez p. Luczynskiego Antoniego, osiagnal poziom každego przedstawienia tak wysoki, jak to wogóle moze osiagnac zespól amatorski.

W ciągu 3-miessicy istnienia dzieki sprężystoj kierowniczki sekcji, zespól wystawil: „Noc w Belwedze” obrazek dramatyczny, który byl grany podcas obchodu Powstania Lipadowego w Postawach i Dunilowiczach. Ostatem wystawil w Postawach sztukę w 3 aktach A. Grzymala-Siedleckiego „Sublokator” po której nastapila ochocza zabawa tanczna, na której licznie zebrana publiczność wesolo bawila się do rana.

Na zaproszenie Zarządu Pow. Zw. Strzeleckiego Głęboke, zespól powtorzył te sztuki w dniu 11. 9. 1933 r. w Głęboke.

Modemu zespolowi życzymy dalszych sukcesów pracy.

— Również w czasie nieobecności domowników, skradziono Dabrowskiemu Janowi (Targowa 7) garderobę męskaj i bieliznę pościelowaj wartości 548 zł., zaś Daskiewiczównie Wandzie (Sosnowa 3) — 8 firanek salonowych, lustro i trefno w debowych ramach, rozmiar 1,5 razy 1,5 m., obraz olejny w złoczonej oprawie i różne drobiazgi, łącznej wartości 500 zł.

— Przedstawienie amatorskie Sekcji Widołowskiej Zw. Strzeleckiej. Sekcja widowiskowa przy zarządzie powiatu zwiazku strzeleckiego Postawy powstala w listopadzie 1932 r. moze się poszczycić dodatnim wynikiem pracy.

Ambitny zespól, kierowany przez p. Luczynskiego Antoniego, osiagnal poziom každego przedstawienia tak wysoki, jak to wogóle moze osiagnac zespól amatorski.

W ciągu 3-miessicy istnienia dzieki sprężystoj kierowniczki sekcji, zespól wystawil: „Noc w Belwedze” obrazek dramatyczny, który byl grany podcas obchodu Powstania Lipadowego w Postawach i Dunilowiczach. Ostatem wystawil w Postawach sztukę w 3 aktach A. Grzymala-Siedleckiego „Sublokator” po której nastapila ochocza zabawa tanczna, na której licznie zebrana publiczność wesolo bawila się do rana.

Na zaproszenie Zarządu Pow. Zw. Strzeleckiego Głęboke, zespól powtorzył te sztuki w dniu 11. 9. 1933 r. w Głęboke.

Modemu zespolowi życzymy dalszych sukcesów pracy.

## GIELDA ZBOZOWO - TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

Z DNIA 15 LUTEGO

(Zebrania giełdowe odbywajaj się w poniedziałek, srody i czwartki).

Za 100 kg. franco wagon Wilno.

Przesnica zamiejscowa	688-699 gr.-l.	29,50
Żyto 669 gr.-l.		30,00
Mąka żytnia 65 proc.		20,00
Mąka żytnia 55 proc.		21,00
Mąka żytnia razowa		21,00
Otręby żytnie	10,50-11,00	
Owies żbiorkowy	12,75-13,00	
Jęczmień na kaszę zbierany	15,50	
Mąka pszenna 0000 A. luksusowa	52,50	
	49,50	
Kasza gryczana palona 1-1	39,00	
Kasza gryczana biala 1-1	38,00	
Kasza gryczana palona 1-2	36,00	
Kasza jęczmienna perlowa Nr. 2	27,00	
Kasza jęczmienna perlowa Nr. 3	34,00	
Kasza owsiana	54,00	
Kasza krakowska 000	50,00	

Tendencja na żyto, owies i mąkę mocna.

NOTOWANIA:  
Przesnica zamiejscowa 688-699 gr.-l. 29,50  
Żyto 669 gr.-l. 30,00  
Mąka żytnia 65 proc. 20,00  
Mąka żytnia 55 proc. 21,00  
Mąka żytnia razowa 21,00  
Otręby żytnie 10,50-11,00  
Owies żbiorkowy 12,75-13,00  
Jęczmień na kaszę zbierany 15,50  
Mąka pszenna 0000 A. luksusowa 52,50  
49,50  
Kasza gryczana palona 1-1 39,00  
Kasza gryczana biala 1-1 38,00  
Kasza gryczana palona 1-2 36,00  
Kasza jęczmienna perlowa Nr. 2 27,00  
Kasza jęczmienna perlowa Nr. 3 34,00  
Kasza owsiana 54,00  
Kasza krakowska 000 50,00

Tendencja na żyto, owies i mąkę mocna.

LEN: za tonnę franco wagon załadowania: Trzепany wotżyński Basis I. sk. 216,50 1212,00  
skala 216,50 1145,30-1212  
Trzепany drugi Basis I. skala 216,50 996,00  
skala 216,50 983,53-995,90  
Trzепanie trabski Basis I, skala 216,50 1285,94  
Surowiec hodulciski slany Basis I. skala 198,42 625,76

Notowania hurtowe według Kurfandzkiej Olsjarni Tow. Akc. w Wilnie za 100 kg.  
Olej liniany 120,00  
Pokost 130,00  
Olej słonecznikowy 122,00  
Olej jadalny rafinowany 140,00  
Makuchy liniane w płytach 19,50  
Makuchy słonecznikowy w płytach 15,00

CZY WIESZ, MATKO, ZE NA TYFUS BRZUSZNY, CZERWONKĘ, OSPE, SZKARŁATNĘ, DYFTERYT, ODRE, OKLUZJĘ, GORĄCZKĘ POŁOGOWĄ RAZEM UMIERA TYŁKO GRUZLICE! CHRON SWE DZIECI PRZED TĄ PLAGĄ! POPIERAJ BUDOWE SANATORIJUM DLA DZIECI GRUZLICY! KUPUJ NALEPKI PRZECIWRUZLICY!

Ofiary  
J. W. F. na remont Bazyliki zł. 15.



„a będzie piękna i młoda! Wyczerpującym omówieniem najnowszych podjęć do owego zasadniczego dla wszystkich kobiet celu, zajmujaj się wydany ostatnio przez „Bibliotekę Przeglądu Kobięcego” almanach o charakte stalego poradnika p.t. „a będzie piękna i młoda!”. Wydawnictwo zostało opracowane przez szereg wybitnych lekarzy-specjalistów i kierowniczki najbardziej znanych warszawskich instytucji kosmetycznych pod redakcją Henryka Tallana. Na specjalne podkreślenie zasługujaj pierwszorzędne artykuły: dr. J. Iwanowskiej, dr. J. Mozolowskiej, d-ra T. E. Sokolowskiego, d-ra M. Pekera, Heleny Brzezińskiej i świetny feleton wstępny J. Kierowskiej (Well). Każdy z wymienionych artykułów będzie niewątpliwie wielkaj atrakcją dla czytelnicek, gdy wszędzie będą znakomitych przepisów i rzeczowych porad.

Niemniejszaj napewno atrakcją jest dzian ankietowy, w którym o sposobach pielęgnowania urody młodych paniec: C. Bolonga, M. Brzozowska, M. Cwiklinska, M. Gorczyńska, N. Grudzińska, L. i Z. Halamy, M. Kamińska, H. Kopnacka-Matuszewska, Z. Lindorówna, K. Lubieńska, H. Makowska, M. Malicka, Nora Ney, H. Ordonówna, M. Pate, Z. Pogorzelska, I. Pokrzywnicka, J. Romanówna, Z. Slaska, J. Smorsarska, Z. Strzyńska, Greta Turnaj.

Pod wzgledem graficznym omawiany almanach stoi na poziomie najefektowniejsh tego typu wydawnictw zachodnio-europejskich. Cena egz. zł. 5. — bez przesyłki pocztowej. Egzemplarze moznaj zamawiać w „Bibliotece Przeglądu Kobięcego” w Warszawie — Kredytowa 16.

— Siedź w domu — tłumaczajaj mi wówczas żona — a ja będę w sklepie.

Alie pan Baliński przywiałby wówczas podwojny niepokój: i o żonę i o porządek w sklepie. Nie sposob jednak żyć w ustawicznym niepokoiu i podnieceniu. Pan Baliński postanowil uwolnić się od swych trosk zapomocaj zwykłego obicia jakim piekarnik młodziuńca. Uczymlł to wczoraj. Młodziuńce istotnie položyl się do łóżka, ale odgraża się, że zamknie sklepiakazna w kryminalne. Niepokój więc pana Balińskiego nie ustapil leze zwiększyl się jeszce.

W samej rzeczy: taka sytuacja — on zamknięty, a żona, sklep i młodziuńce — wszęsiłko to na lasce kosu.

— Również w czasie nieobecności domowników, skradziono Dabrowskiemu Janowi (Targowa 7) garderobę męskaj i bieliznę pościelowaj wartości 548 zł., zaś Daskiewiczównie Wandzie (Sosnowa 3) — 8 firanek salonowych, lustro i trefno w debowych ramach, rozmiar 1,5 razy 1,5 m., obraz olejny w złoczonej oprawie i różne drobiazgi, łącznej wartości 500 zł.

— Przedstawienie amatorskie Sekcji Widołowskiej Zw. Strzeleckiej. Sekcja widowiskowa przy zarządzie powiatu zwiazku strzeleckiego Postawy powstala w listopadzie 1932 r. moze się poszczycić dodatnim wynikiem pracy.

Ambitny zespól, kierowany przez p. Luczynskiego Antoniego, osiagnal poziom každego przedstawienia tak wysoki, jak to wogóle moze osiagnac zespól amatorski.

W ciągu 3-miessicy istnienia dzieki sprężystoj kierowniczki sekcji, zespól wystawil: „Noc w Belwedze” obrazek dramatyczny, który byl grany podcas obchodu Powstania Lipadowego w Postawach i Dunilowiczach. Ostatem wystawil w Postawach sztukę w 3 aktach A. Grzymala-Siedleckiego „Sublokator” po której nastapila ochocza zabawa tanczna, na której licznie zebrana publiczność wesolo bawila się do rana.

Na zaproszenie Zarządu Pow. Zw. Strzeleckiego Głęboke, zespól powtorzył te sztuki w dniu 11. 9. 1933 r. w Głęboke.

Modemu zespolowi życzymy dalszych sukcesów pracy.

## POSTAWY

— Przedstawienie amatorskie Sekcji Widołowskiej Zw. Strzeleckiej. Sekcja widowiskowa przy zarządzie powiatu zwiazku strzeleckiego Postawy powstala w listopadzie 1932 r. moze się poszczycić dodatnim wynikiem pracy.

Ambitny zespól, kierowany przez p. Luczynskiego Antoniego, osiagnal poziom každego przedstawienia tak wysoki, jak to wogóle moze osiagnac zespól amatorski.

W ciągu 3-miessicy istnienia dzieki sprężystoj kierowniczki sekcji, zespól wystawil: „Noc w Belwedze” obrazek dramatyczny, który byl grany podcas obchodu Powstania Lipadowego w Postawach i Dunilowiczach. Ostatem wystawil w Postawach sztukę w 3 aktach A. Grzymala-Siedleckiego „Sublokator” po której nastapila ochocza zabawa tanczna, na której licznie zebrana publiczność wesolo bawila się do rana.

Na zaproszenie Zarządu Pow. Zw. Strzeleckiego Głęboke, zespól powtorzył te sztuki w dniu 11. 9. 1933 r. w Głęboke.

Modemu zespolowi życzymy dalszych sukcesów pracy.

## KINO „REWJA”

Filmów egzotycznych oglądajajacy spozro, to też napotykiem prawie znamy faunę Afryki. Niejednaj bywajale kina przy odrobinie fantazji i zdolności koloryzowania — mogly opowiadac o swoich „podrózjach” i o straszliwych przygodach w głębi czarnej gldy.

„Tombi, czarny władca” jest powtorzeniem tego, co widzieldsmy w „Trader Hornie”, „Gongorilli” i t. p. Reportaż dokumentalny powiazany tu jest niezbyt wybrednaj akcja: na tlo przyrody afrykańskiej znucauje się dzieje rodziny murzynskiej. — Nie, poza naiwnością tu niema.

Ma natomiast ten film swoje własne, oryginalne plusy, które wyrozniayaj go od innych podobnych obrazów. (Prócz zwyklych zdjęć świata zwierzęcego, widzimy tu doskonale zrobione zbliżenia. Niemal portretowo ujęta jest wspaniala głowa lwa, przy wodopoju. Również baraszkowania lwa — papy ze lwiatkiem są unikatem, co do zdjęć. — Z tego wzgledu obraz zasluguje na obejrzenie.

Drugi film — cowbojsko — meksykańska historiajka o szlachetnym rozbójniku, który pomaga biednym i uposledzonym. — Obrzaj robot wrazenia urzywka lud fragmentu większej calosci.

Trójka głównych wykonawców — Conchita Montenegro (Carmenita), Warner Baxter (szlachetny bandyta) i Edmund Lowe (jowialny policjant) wyozymia co moze byle przedzej dobrnaj do konca, co też się stajaj bez poważniejszego szawanku dla bohaterów i publiczności.

Rewja na scenie wypełniona jest nowym programem zespolu kozaków krubańskich. Szereg piosenek i utworów uzupełnia wrazenie z poprzedniego programu. — Sala, jak i przedtem zyczliwie przyjmuje wykonawców.

Na zakończenie głośnie brawa budzi rodujowy skecz p. t. „Solowij” z werwą i humorem odspiewany w groteskowych dekoracjach.

Radjo wileńskie  
Czwartek, dnia 15 lutego 1933

**FILJA**  
naszej Administracji  
w Baranowiczach  
przeniesiona została z ul. Szosowej 178  
na ul. **SZEPTYCKIEGO 37**  
(pierwsze piętro)

**grodzieńska**

Obniżenie ceny prądu. Sprawa obniżenia ceny prądu elektrycznego znalazła zrozumienie u władz miejskich, czego wyrazem jest uchwała Komisji Finansowo - Budżetowej i Technicznej, obniżająca cenę prądu oświetleniowego i motorowego o około 12 procent (z 90 gr. na 80), od dnia 1 kwietnia.

Zniżenie ceny za czytanie w bibliotece miejskiej. Komisja budżetowa Rady Miejskiej uchwała na wniosek radnego p. dra Lubicza zniżyć pobieraną opłatę za czytanie z 1 zł. na 75 gr. dla dorosłych i z 50 gr. na 40 dla dzieci.

Spodziewać się należy, że Rada Miejska wniosek ten zatwierdzi i wypożyczanie książek udostępni będzie szerszym warstwom mieszkańców naszego miasta.

UKARANIE AWANTURNIKÓW. W dniu 25 września u. r. dwaj przyjaciele Makarewicz i Jaskiewicz będąc w stanie nietrzeźwym zachowywali się nieprzyzwoicie w stosunku do przechodniów. Pełniący służbę policjant P. P. Papież zwrócił się do tych dwóch jegomatach z prośbą o uspokojenie się i wylegitymowanie się.

Jaskiewicz natychmiast uspokoił się i wylegitymował, natomiast Makarewicz tego nie uczynił, posterunkowy więc chciał doprowadzić go do komisariatu, lecz gdy doszedł do ul. Bośniańskiej, został napadnięty przez kilku osób z niejakim Wojciechowskim na czele, którzy chcieli odnieść swego kamrata.

Za czyny swoje Makarewicz i Wojciechowski stanęli przed Sądem Okręgowym. Po zbadaniu świadków i wysłuchaniu stron Sąd skazał obu oskarżonych na 8 mies. więzienia.

Dźwiękowe Kino „POLONJA”  
Pocztowa 4.

Największy przebój sezonu, film z życia kadetów

**Komenda serc**  
W rolach głów.: Dolly Haas i Gustaw Froehlich.  
Początek seansów o godz. 6, 8 i 10-tej.  
Wstęp od 49 groszy.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”  
Dominikańska 26.

**RAMON NOWARRO**  
w najpotężniejszej epopei miłosnej w pierwszym monumentalnym filmie egzotycznym pt.:  
**SYN INDJI**  
Kino „PALACE”  
Orzeszkowej 14.

**Dolores del Rio**  
jako namiętna cyganka w dramacie rozpęta-nych namiętności pt.:  
**Dzika Miłość**  
Wstęp 40 groszy.

**FIRMA RADJOWA „LINNIK”**  
Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186  
Konto czekowe P. K. O. 82.157.  
**POLECA ZA 160 ZŁ. GOTÓWKĄ**  
8-lampowy odbiornik radiowy, z lampami głośnikiem akumulatorem, baterią anodową i sprzętem antenowym  
Przy zamawianiu należy wpłacić na P.K.O. N. 82.157 zł. 28. Pozostałość za zaliczeniem.

A. SWIDOWA. (10)

**W mroku zamkniętych okiennic**

— Mojem zdaniem nie on powiesił się, ale jego powiesili. Chociaż moi koledzy nie chcą za nic przyznać mi racji.

— Tak, tak, węzeł jest o centymetr dalej, niżby powinien być przy samobójstwie, — roześmiał się sędzia śledczy.

— Możecie panowie żartować, jeśli was to tak bawi, ale prawda „jak oliwa zawsze na wierzch wypływa”.

Ostry, przykry śmiech Prajsa był odpowiedzią na te słowa.

— Ten skrzyjący człowiek gra mi na nerwach — mruknął Zacharow, aplikant adwokata.

— Ale cóż to, nie słyszysz pańskiej historii, doktorze, niech się pan z nami podzieli. Sądzę, że i pan mecenas rad posłucha ciekawego wydarzenia? — rzekł uprzejmie sędzia śledczy.

— Prosimy, prosimy — zawolali wszyscy.

Doktor dorzucił drzewa na ogień, który zaczął już zamierać, nerwowym krokiem przeszedł po pokoju i usiadł znowu blisko ognia.

— Dawno to było temu — zaczął, — nie było jeszcze śladu meji tyśinki i kości mnie nie bolały, a i na nerwy uskarżać się nie mogłem!

— W dniu wigilijnym wezwano mnie dla dokonania sekcji ciała kobiety, która się powiesiła we wsi Izmajowskoje. Bardzo mi się jechać nie chciało, ale

**baranowicka**

— WALNE ZGROMADZENIE ZW. OFICERÓW REZERWY. W dniu 12 lutego w sali starostwa odbyło się walne zebranie Związku Oficerów Rezerwy.

Zebranie zagalęlo prezesa związku p. Gibowski, poczem na przewodniczącego zebrania jednomyślnie wybrano pana Starostę Neugebauera.

Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły przedłożył p. Gibowski, sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

Do Zarządu wybrano p. p. pp. Borkiewicz na wiceprezesa i na członków p. p. Baranowicza i Świerczyńskiego.

Wreszcie uchwalono przystąpić do pracy czynnej w organizacjach społecznych, a w szczególności (w Zw. Rezerwistów i Federacji) w pierwszym rzędzie przez oficerów rezerwy nie biorących dotychczas udziału w życiu społecznym, poczem uchwalono w roku bieżącym urządzić ćwiczenia aplikacyjne.

— IPOGÓDZIE SIĘ. W dniu 12 b. m. Lipowiecka Roza zameldowała, że jeszcze w dniu 7 lutego mała jej Lipowiecki Dawid zabran 3 palta wart. 500 zł. Paltą te miał ustanowić wyłączenie własność p. Rozę.

— LEPIEJ NIE GRAĆ. W dniu 11 lutego Stefania Gracka zameldowała, że będąc w kawiam Gorfinkiela przy ul. Szepetyckiego Nr. 43 grała na aparacie czekoladowym Suchard. W pierwszych dwóch grach wygrała czekoladki, a za trzecim razem duża bombonierka. Gorfinkieli widząc wygraną, nie chciał wydać jej bombonierki, a znowu wydał czekoladki.

Nie mogąc przeboleć straty Gracka poskarżyła się komisariatu.

— KATASTROFA KOLEJOWA. W dniu 14 b. m. o godz. 23.59 pociąg osobowy Nr. 152 przybywający ze st. Baranowicz Pole-skie na stację Baranowicze — Centr. naje-chał na znajdujące się na rozjeździe Nr. 96 platformy bez ładunku, wskutek czego trzy platformy poważnie zostały uszkodzone i częściowo parowóz pociągu osobowego. Ofiar w ludziach nie było, a pociąg po 20 minutowym postoju ruszył w dalszą drogę. Wypadek spowodowano rzekomo wskutek wadliwego ustawienia platform.

Dochożenie prowadzi władze kolejowe.

— CHĘĆ ZEMSTY. W dniu 13 lutego Sroda Józefa zameldowała w Komisariacie P. P., że w tymże dniu około omen-tarza żydowskiego na ulicy Orzeszkowej parobek Mański Dionizy z namowy tegoż Mański uderzył ją kilka razy w plecy, — przyczem zrabował jej 50 zł. wraz z port-monetką.

Po przeprowadzeniu dochodzenia fakt pobicia ustalono, lecz jednocześnie ustalono, że fakt kradzieży został przez nią zmyślony z zemsty.

**nieświeńska**

— Z ŻYCIA ZW. STRZELECKIEGO. Dnia 9 b. m. odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Związku Strzeleckiego, na którym postanowiono urządzić reprezentacyjny bal dnia 25 b. m. na cele tejże organizacji — komitet wykonawczy składa się z p. p. Nacz. Kasy Skarbowej Kurka, Komendanta Powiat. Pol. Państw. Lipskiego, prof. Janiczaka i Suszczyńskiego. Jak wiadomo, że społeczeństwo tutaj w latach poprzednich popierało tą placówką i w tym roku spodziewa się zrozumienia i poparcia.

Na tymże zebraniu uchwalono zwołać Walne Zebranie Kola Przyjaciół Strzelca dn. 14 b. m. i wysłało przeszło 100 zaproszeń.

**stonowska**

— ZABAWA KOLEK KRAJOZNAW-CZYCH W ŚLONIMIE. — Komitet między-szkolny, wyłoniony z przedstawicieli gimn. państw., państw. Seminarjum męskiego i żeńskiego SS. Niepokalanek w Slonimie, urządził dla członków i członkiń Kolek Młodzieży Krajoznawczych zabawę, poprzędyca przemówieniem prof. Strachockiego, odczytaniem p. Fladzińskiej (sem. żeńsk.), deklamacją p. Bohdanowiczówny, spiewem, tańcami tureckimi itp.

W pięknie i bogato ozdobionej sali seminarjum męskiego młodzież krajoznaw-cza w pogodnym nastroju bawiła się do go-dziny 12 w nocy.

Nadmienić należy, że na godziwą tę roz-rywkę młodzież Kolek Krajoznawczych za-służyła w zupełności, wyczerpy pracy jej są zbyt pokorne, by można przejść nad nimi do porządku dziennego.

— Wzywano do Towarzystwa Przem.-Handlowego „Planta Hacka” S. z o. o. Wzywano was, po raz ostatni, do dobro-wolnego zlikwidowania podstepnie stworzonej spółki. — Maks Astrynski.

**MOŁCZADZ.**  
— POSIEDZENIE ZARZĄDU KOLA BEWR W MOŁCZADZI. W dniu 8 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Ja-na Mierzejewskiego, posiedzenie Zarządu Kola BEWR.

Na posiedzeniu omówiono sprawy bie-żące, opracowano sprawozdanie z działal-ności za m-c styczeń 1933 r., a poczem u-stalono wytyczne na najbliższy okres pra-cy.

— WYŚWIĘCENIE ŚWIETLICY STRZE-LECKIEJ W MOŁCZADZI. W dniu 11 b. m. dokonane zostało poświęcenie świetlicy strzeleckiej w Mołczadzi w obecności przed-stawicieli Powiatowej Komendy Związku Strzeleckiego i przy udziale czynnych i wspierających członków miejscowego — „Strzelca”, oraz zaproszonych gości.

Poświęcenia dokonał ks. proboszcz St. Weckiewicz, wygłaszając następnie prze-

**lidzka**

— SKUTKI „SKARBOCÓW DOMOWYCH” Onegdaj mieszkający wsi Lubowy, gm. bia-łohodzkiej, Bronisław i Maciej Charożo-wo rozpaczliwym głosem zaalarmowali sąsiadów, że złodzieje dostali się przez stynę i weszli do komory gdzie był ukry-ty „skarbiec” który ogolocił zabierając 1080 zł. polskich oraz 12 dol. amerykań-skich.

— A JEDNAK JAK SIĘ CHCE TO SIĘ ZROBI. Pisaliśmy kilkakrotnie o róż-nych usterekach lidzkich, które przy do-brych chęciach zostały usunięte przez p. burmistrza, na przykład naprawiono chod-nik przy ul. 3-go maja, przy posesji p. Lu-towicza. Naprawiono ulicę. Położono dwa nowe mostki przy ul. Szkolnej. Zrębiono chodnik przy ul. ks. Pałkowskiego, gdzie działa szkolna nie będzie bmać w blo-cie. Dano podpórki do drzewek przy ko-ł. urzędniczej i naroszące temi dniami kol. urzędnicza została maleńkimi oświetlona, przez powiększenie jednej lampy, o czem pisaliśmy. Jednym słowem powiedzić bra-wo.

mówienie o konieczności rozwoju Zw. Strzeleckiego dla dobra ku chwale Boga i Ojczyzny.

Zakości o znaczeniu i pięknej przeszłości „Strzelca” oraz dodatkich następstwach — pracy świetlicowej, przemawiali: Powiato-woy Komendant Zw. Strzel. Ob. Kotowski, oraz. Ob. Ob. Oniszewicz i Świełkiewicz, zaś prezes Zarządu Ob. Jan Mierzejewski, wy-rzucił obecnym podziękowanie za przybycie.

— SCHRONISKO DLA NARCZYZY W MIASTECZKU MOŁCZADZI. Staraniem miejscowego Zarządu Związku Strzeleckiego i przy poparciu Powiatowej Komendy Związku Strzeleckiego, zostało urządo-żone w Mołczadzi jako odpowiednim ośrodki sportu narciarskiego, schronisko dla narciarzy z 10-ma pełnymi kompletami łożek i pościeli.

**TELEGRAM.**

W tych dniach przyjeżdżają do Wilna na kilka gościnnych występów największy humorysta doby obecnej BOLCIO KAMIŃSKI i wiodowilka pieśniarka ZOFJA DURANOWSKA Szczegóły jutro.

Dźwiękowe-kino „REWJA”  
SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Dźwiękowe Kino **HELIOS**

Dźwiękowe kino **HOLLYWOOD**  
Mickiewiczza 22 tel. 15-28.

Dźwiękowe Kino-Teatr „ŚWIATOWID”  
Mickiewiczza 9.

**SPORT**

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA SZKOLNE

Wielkie międzyszkolne zawody narciarskie w N. Wilejoe. O nagrodę Komitetu Rodzicielskiego gimn. Św. Kazimierza. W sobotę i niedzielę. Jednocześnie mistrzostwa szkół średnich Wilna. — Oto pierwsze laconiczne wiadomości, o których dziś już należy pomówić obszerniej. Odbędą się przecież za kilka dni do tego odbędą się napewno, gdyż śnieg jest i mroź bierze.

Oto program tej imprezy.

Sobota 18-go. O 11.40 odjazd do N. Wilejki. Dyrekcja kolejowa daje specjalne wagony.

O 12.30, już na miejsc. (Podniesienie bandery i defilada zawodników przed władzami.)

O 1-ej start do biegu zespołowego — drużyn (po 4 zawodników w drużynie). — Trasa 10 km.

Niedziela, 19-go.

O godz. 12.30 start do biegu indywidualnego na 12 km., potem start do biegu na 4 km. dla chłopów do lat 15. O 15-tej rozłanie magród.

Jednocześnie wyniki poszczególnych zawodników klasyfikowane będą do mistrzostw szkolnych. Będą to więc jednocze-śnie zawody o nagrodę lokalnego Komitetu Rodzicielskiego i mistrzostwa szkol-ne.

Dotychczas już wpłynęły zgłoszenia niemal wszystkich szkół średnich przyczem nie mniej niż po 50 osób. Zawodnicy trenują już na trasach.

Organizację zawodów wzięło na siebie kierownictwo Kola sportowego gimn. Św. Kazimierza z prof. Truchanowiczem na czele.

Dalsze szczegóły podamy.

**JESTEMY ZA BIEDNI, BY KUPWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMO DZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNOGO LNU.**

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Subocz Nr. 19, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do T-wa „Pomoc Pracy”, składającego się z umeblowania i innych rzeczy, oszacowanych na sumę 5660 zł., na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 6073 zł. 90 gr. z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

— Zauważyła kucharka, kiedy przysłała piecze palić w pokojach. Jak zakrzy-chała — zaraz obudziliśmy się. Przybieg-łom chciałem zdjąć, a ona, nieszczytna już zimna cała. Ja w krzyk, zbiegli się ludzie widzimy, że już po niej! Tak i nie odważyli się zdjąć bez władz!

— Podeszliśmy do trupa. Nogi na ówierć metra od ziemi wiszą, o dwa kroki dalej leży wywrócony taboret. Patrzę na nią i myślę: „jak dzwinnie ona pę-ty sobie na szyi zawiązała!” Ot tak, na centymetr, jak pan sędzia przed chwilą żartował racy! I właśnie ten węzełek nie podobał mi się — nieprawidłowy jak-kiś. Ale nie powiedziałem. Byłem młody, nie wierzyłem we własne doświadcze-nie. Czy mogłem na takim drobiazgu budować oskarżenie?

Zrobiłem sekcję zwłok: śmierć od-uduszenia w pętlę. Niema wątpliwości.

Zaczęło się śledztwo. Mąż płacze — lka. Bo to powiada, byczków pedzałem na sprzedaż, a jak zmęczony potem za-snąłem, — spałem jak zabity! Nic nie słyszałem!

— A czy nie zauważyliście czegoś niezwykłego w żonie z wieczora?

— Nie, żeby tak coś niezwykłego, to nie! Ponura była, ale już przywykłem do jej dziwactw.

— Jakież to były dziwactwa?

— Zamyśli się bywało, zatęskni, bez-przyczynny, a to znowu na pole pobiegne a latem i do lasu.

— I nie miała do smutku powodów?

— Któż ją wie? Od dziesiętna po-puta mówią była. Ja tego nie wiedzia-

Dźwiękowe-kino „REWJA”  
SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Dźwiękowe Kino **HELIOS**

Dźwiękowe kino **HOLLYWOOD**  
Mickiewiczza 22 tel. 15-28.

Dźwiękowe Kino-Teatr „ŚWIATOWID”  
Mickiewiczza 9.

**„PAN”**  
Wielka 42, tel. 528

Dźwiękowe kino **HOLLYWOOD**  
Mickiewiczza 22 tel. 15-28.

Dźwiękowe Kino-Teatr „ŚWIATOWID”  
Mickiewiczza 9.

**SPORT**

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA SZKOLNE

Wielkie międzyszkolne zawody narciarskie w N. Wilejoe. O nagrodę Komitetu Rodzicielskiego gimn. Św. Kazimierza. W sobotę i niedzielę. Jednocześnie mistrzostwa szkół średnich Wilna. — Oto pierwsze laconiczne wiadomości, o których dziś już należy pomówić obszerniej. Odbędą się przecież za kilka dni do tego odbędą się napewno, gdyż śnieg jest i mroź bierze.

Oto program tej imprezy.

Sobota 18-go. O 11.40 odjazd do N. Wilejki. Dyrekcja kolejowa daje specjalne wagony.

O 12.30, już na miejsc. (Podniesienie bandery i defilada zawodników przed władzami.)

O 1-ej start do biegu zespołowego — drużyn (po 4 zawodników w drużynie). — Trasa 10 km.

Niedziela, 19-go.

O godz. 12.30 start do biegu indywidualnego na 12 km., potem start do biegu na 4 km. dla chłopów do lat 15. O 15-tej rozłanie magród.

Jednocześnie wyniki poszczególnych zawodników klasyfikowane będą do mistrzostw szkolnych. Będą to więc jednocze-śnie zawody o nagrodę lokalnego Komitetu Rodzicielskiego i mistrzostwa szkol-ne.

Dotychczas już wpłynęły zgłoszenia niemal wszystkich szkół średnich przyczem nie mniej niż po 50 osób. Zawodnicy trenują już na trasach.

Organizację zawodów wzięło na siebie kierownictwo Kola sportowego gimn. Św. Kazimierza z prof. Truchanowiczem na czele.

Dalsze szczegóły podamy.

**JESTEMY ZA BIEDNI, BY KUPWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMO DZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNOGO LNU.**

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Subocz Nr. 19, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do T-wa „Pomoc Pracy”, składającego się z umeblowania i innych rzeczy, oszacowanych na sumę 5660 zł., na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 6073 zł. 90 gr. z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego 3-go rewiru w Wilnie, Wacław Leśniewski, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Populance 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 16 lutego 1933 r. od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej nr. 50, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Josefa Szczybka, składającego się z 10 garniturów meblowych, oszacowanych na sumę 600 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 465 gr. 45 z procentami i kosztami.

Komornik Sądowy W. Leśniewski.

Dźwiękowe-kino „REWJA”